Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 277. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 30 listopada 1929 r. | Rok XXIII.

Idea państwowa w Poznańskiem.

W Polsce dnia jutrzejszego odegra Wielkopolska decydującą rolę.

II.

Dalszy ciąg artykułu byłego wojewody poznańskiego Dunin-Borkowskiego umieszczonego w miesięczniku „Droga".

Jak się jednak przedstawia stosunek Poznańskiego do idei państwowej w innych częściach Polski, a więc do idei marszałka Piłsudskiego i do niego, jako jej reprezentanta.

Z natury rzeczy stosunek Poznańskiego do marszałka z epoki Legjonów, z epoki zbrojnych zmagań niepodległościowych, musiał być raczej platoniczny. **Poznańczycy rozumieli uczucia nieprzyjazne do Rosji, ale dla nich walka z niemozyzną była oczywiście najbardziej konkretnem zadaniem.** Nawet po wywiezieniu do Magdeburga przez Niemców nie mógł mieć marszałek tej aureoli w Poznańskiem, jaką go otoczyły inne dzielnice. **W czasie całej wojny trwał konsekwentnie nastrój obronny wobec Niemców u ludności Wielkopolski.** Nie brała ta ludność duchowego udziału w walce z Rosją, dlatego też wielki moment skoncentrowania wszystkich sił przeciw Niemcom, po załamaniu się Rosji nie był tem dla Poznańskiego, czem był dla Małopolski lub Kongresówki. Pociągnięcia polityczne marszałka po powrocie z Magdeburga i objęciu władzy, wskutek nieznajomości nastrojów i stosunków w Kongresówce nie mogły być przez Poznańczyków w pełni rozumiane, zwłaszcza, że w tym czasie Poznańskie było de facto jakby osobnem państwem.

Jako bezpośredni czynnik polityczny objawił się dopiero marszałek Piłsudski Poznańskiemu w dniach majowych i po objęciu władzy przez jego rząd. Gdy minął pierwszy nastrój nieporozumienia, polegający na wierze Poznańskiego, iż marszałek wprowadzić zamierza ustrój komunistyczny, przeszło Poznańskie w odniesieniu do rządów marszałka w stan oczekiwania, by przekonać się, jak w skutkach objawią się rządy silnej władzy wykonawczej, wysoko już choćby tradycyjnie w Poznaniu zawsze cenionej. — **Silna władza jest jednak zawsze tylko formą, treścią są hasła jakiegoś rządu czy ruchu.** Należy zatem zanalizować stosunek Poznańskiego do hasła państwowego rewolucji majowej, ponieważ tylko o tym problemie majowej rewolucji może być mowa w tym artykule, traktującym o idei państwowej w Poznańskiem.

Hasło państwowe, hasło podporządkowania partyjnych celów interesowi państwa, nie jest obce ludności Poznańskiego. Mam wrażenie, że może dzięki zrozumieniu wartości państwa w czasie przynależności do państwa niemieckiego **ludność poznańska niemal cała odczuwała wagę swej państwowości bardzo silnie i gotowa jest zawsze ustąpić ze swych postulatów ekonomicznych lub politycznych na rzecz interesu państwa.** Przyczynia się do tego apolityczność Poznańskiego, którą należy rozumieć w ten sposób, że Poznańskie ma stosunkowo mało zawodowców politycznych, ponad wszystko dbałych o interes swój własny, broniony interesem kliki partyjnej.

Sprawa walki z partyjnictwem przedstawia się nieco inaczej w Poznańskiem niż w reszcie Polski. Do partj jako do zespołów organizacyjnych nie posiada ludność Poznańskiego wstrętu, choćby już dlatego, że w ogólności chętnie się organizuje. Partje polskie w Niemczech nie ulegały, nie będąc nigdy przy władzy, tej demoralizacji, jaka wypływa ze współuczestnictwa w rządach i w przetargach z rządem. **Przekonanie, iż partje polityczne — raczej organizacja polityczna — były potrzebne i pożyteczne w epoce ucisku niemieckiego jako środek obronny, jest w Poznańskiem bardzo żywe.** Natomiast w samych partjach, u ludzi, którzy się na nie składają, tradycyjna postawa opozycyjna, właściwa epoce walki z państwem niemieckiem, a tak we własnem państwie ujemna, zagnieździła się i trwa nadal bardzo silnie.

Nie zdaje mi się, by partje były złem samem w sobie. Są one złem wskutek rozwoju w nich partyjnictwa, albo też stają się zbytecznemi, gdy inny ustrój zajmuje miejsce parlamentarnego. Jeśli chodzi o rozwój partyjnictwa, to zdaje mi się, że jedynie Anglja zdołała przy istnieniu partyj wytworzyć nastrój nie partyjniczy i **postawić ideę państwową jako ideał ponad interesami partji,** dla członków wszystkich partyj i ich przywódców. **Poznańskie w każdym razie jest bliższe tego ideału niż jakakolwiek inna dzielnica Polski.**

Przeświadczenie, że anarchja parlamentarna w Polsce przed r. 1926 była zabójczą dla rozwoju i utrzymania państwa, istnieje oczywiście i u niejednego Poznańczyka. Należy jednak liczyć się wciąż z faktem, że Poznańskie myśli w kategorjach raczej lokalnych. Poznańczycy naogół są przeświadczeni, że **gdyby Polska składała się z samego Poznańskiego i Poznańczyków, to ustrój parlamentarny byłby znośnym.** W gruncie rzeczy, system ograniczonego parlamentaryzmu, w rodzaju przedwojennego niemieckiego, to znaczy system z kanclerzem odpowiedzialnym przed głową państwa, z gabinetem złożonym z fachowców i urzędników, odpowiadałby najlepiej tradycjom i psychice Poznańczyków.

Nie należy jednak z tego domniemanego stanowiska Poznania wyciągać wniosku, jakoby idea korporacyjna i reprezentacji zawodowej była obojętną Poznańskiemu. Przeciwnie, Poznańskie pod względem rozwoju w tym kierunku kroczy na czele Polski i choćby dlatego zarzut wsteczności Poznańskiego jest najzupełniej niesłuszny. Niezaprzeczenie jedną z przyczyn rozwoju korporacyjności Poznańskiego jest więcej rozwinięta — dzięki wpływowi Niemiec — stanowość. Ten moment tradycyjny łączy się jednak z duchem zupełnie nowym.

W zasadniczych przemianach politycznych, jakie wstrząsają Polską, Poznańskie stoi jakby zlekka na uboczu. Położenie geograficzne, przeszłość historyczna ostatniego stulecia z warunkami mocno odmiennemi, zachodnio-europejskie wyrobienie się typu „speca", zawodowego fachowca, czyni **z Poznańskiego kraj poniekąd wyodrębniony w wielkiej polityce Polski,** nie biorący bezpośredniego udziału, o ile nie chodzi o sprawy gospodarcze. **Kraj ten w ogólności jest skłonniejszym do pracy gospodarczej niż politycznej,** w tej zaś ostatniej raczej do prawowania się, do protestów słownych, aniżeli do czynu, czy walki w istotnem tego słowa znaczeniu. I w polityce jest Poznańskie, w myśl dawnego ideału raczej obronne i wytrzymałe, aniżeli aktywne.

W Polsce dnia jutrzejszego Poznańskie swym materjałem ludzkim, swem wyrobieniem gospodarczem, swem stanowiskiem państwowem, swą miłością ojczyzny, swą wytrzymałością, odegra niezawodnie niemal decydując rolę. W obecnej jednak jeszcze chwili rola polityczna Poznańskiego jest skromniejszą. Poznańskie jest naszą strażnicą zachodnią, przez Wystawę Krajową motorem i statystykiem Polski, ale jeszcze nie siłą współtwórczą naszego życia politycznego. Polityczna siła potencjonalna Poznańskiego jest jednak bardzo znaczna, a jest to siła o wyrobionym ideale państwowym, przytem państwowo-twórcza i przepojona oraz przepracowana duchem korporatywności.

Minister oświaty jako prelegent.

Odczyt ministra Czerwińskiego w Wilnie.

Wilno, 28. 11. (Pat.) Dzisiaj rano przybył tu z Warszawy p. minister wyznań rel. i ośw. publ. Sławomir Czerwiński. W towarzystwie kuratora zwiedził p. minister budującą się **szkołę fachową i powszechną na Antokolu i gimnazjum im. Lelewela,** gdzie był w poszczególnych klasach nauki. Uczniowie zgotowali p. ministrowi uroczyste powitanie z udziałem gimnazjalnej orkiestry.

Wieczorem p. minister wygłosił odczyt p. t. **„Konstytucja państwa a wychowanie publiczne",** transmitowany przez polskie stacje radjonadawcze.

Na wykładzie byli obecni wojewoda wileński Raczkiewicz, wicewojewoda Kirtiklis, prezydent miasta Wilna Folejewski, wiceprezydent inż. Czyż, i członkowie rady miasta Wilna, ks. biskup Michałkiewicz, **arcybiskup prawosławny Teodozjusz,** dowódca garnizonu generał Krok-Paszkowski, i inni. W pierwszym rzędzie zajęli miejsca przedstawiciele wojskowości i **profesorowie uniwersytetu** z rektorem ks. Falkowskim na czele, w dalszych rzędach zaś przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań, **posłowie sejmowi,** reprezentanci władz i organizacyj społecznych, zebrani w Wilnie ze wszystkich powiatów województwa. Salę wypełniła do ostatniego miejsca publiczność wszystkich sfer miasta Wilna.

*

Ważniejsze wyjątki z mowy ministra Czerwińskiego, przerywanej — jak telegramy donoszą — oklaskami długotrwałemi, znajdą czytelnicy na stronie 3-ej „Dziennika Bydgoskiego" dzisiaj i jutro.

Niemcy aresztowali w Bytomiu polskiego urzędnika.

Bytom, 28. 11. (Pat.) Dnia 28. bm. o godz. 8 rano został aresztowany na peronie dworca w Bytomiu przez dwóch urzędników niemieckiej policji kryminalnej Antoni Liszka, **kierownik polskiego pogranicznego urzędu celnego w Rozbarku.** Na wiadomość o aresztowaniu polskiego funkcjonarjusza państwowego, konsul generalny Rzplitej w Bytomiu zwrócił się niezwłocznie z interwencją do prezydjum policji w Gliwicach, żądając powodu aresztowania. Zastępca policji w Gliwicach zakomunikował konsulowi generalnemu, że **Liszka został aresztowany pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.** Ze strony prezydjum w Gliwicach oświadczono następnie, iż od wyniku przesłuchania wstępnego, które ma być dokonane w dniu 29. bm. przez sędziego, zależeć będzie zwolnienie, względnie zatrzymanie Liszki w areszcie.

Niemcy nie chcą zgody z Polską.

Endecy nasi bardzo z tego zadowoleni.

Berlin, 28 11. (Pat.) Komisja spraw zagranicznych Reichstagu zakończyła obrady w sprawie umowy likwidacyjnej i polsko-niemieckich rokowań traktatowych. W toku dyskusji oprócz przedstawicieli stronnictw parlamentarnych zabierali głos również minister spraw zagranicznych dr. Kurtius, poseł Rauscher i dyrektor ministerjalny Doorn, którzy w dłuższych wywodach uzupełnili złożone już poprzednio wyjaśnienia i udzielili informacji w kwestjach, wysuwanych w drugim dniu narad. Komisja nie powzięła żadnych uchwał.

Prasa niemiecka donosząc o zakończeniu dwudniowych obrad komisji spraw zagranicznych Reichstagu, wstrzymuje się naogół od uwag. Jedynie dzienniki prawicowe z nieukrywaną radością podkreślają, iż dwudniowa rozprawa w komisji nie zdołała narazie zachwiać stanowiska frakcji parlamentarnych, wyrażającego się w ostrej krytyce i **opozycji przeciw „zbyt dalekoidącym zobowiązaniom niemieckim.** Mimo bardzo energicznego wystąpienia posła Rauschera, który bronił umowy wyrównawczej, zarówno **centrum,** jak i **niemiecka partja ludowa** podtrzymywały nadal swe **zastrzeżenia w stosunku do umowy wyrównawczej** z Polską. Według informacji dzienników, umowa przyjdzie obecnie pod obrady frakcji parlamentarnych, których decyzji oczekiwać należy dopiero z chwilą wejścia planu Younga na porządek dzienny obrad. Rząd Rzeszy bowiem zamierza przedłożyć Reichstagowi projekt umowy likwidacyjnej równocześnie z planem Younga.

Berlin, 28 11. (Pat.) Frakcja centrowa Reichstagu zajmowała się szczegółowo umową wyrównawczą z Polską. Umowa ta, jak donosi biuro Wolffa, poddana została **bardzo ostrej krytyce.** Posiedzenie zakończyło się bez powzięcia decyzji, określających ostateczne stanowisko centrum wobec umowy wyrównawczej.

Berlin, 28. 11. (Pat.) Republikański związek włościański „Deutsche Bauerschaft" uchwalił rezolucję, wypowiadającą się **przeciw traktatowi handlowemu z Polską.** Na tem samem zebraniu związek uchwalił rezolucję, zawierającą zastrzeżenia wobec agitacji polskiego tzw. zielonego frontu.

Kowno — tymczasową stolicą Litwy.

(Pat.) W kołach rządowych w Kownie poruszona została kwestja wydania ustawy, któraby ustaliła nazwę stolicy republiki litewskiej Kowna na tymczasową stolicę „Kaunas".

(Telegram ten jest tak dziwnie zredagowany, że nie każdy się domyśli o co chodzi. Oto Litwini, wciąż myśląc **o Wilnie,** uważają Kowno — po litewsku Kaunas — tylko za **tymczasową** stolicę republiki litewskiej.)

Ch. D. w Łodzi za poprawieniem ustroju państwa.

(Tel. wł.) Dnia 27 bm. odbyło się w Łodzi zebranie Ch. D., na którem przemawiał poseł Harniewicz. Na zebranie przybyły tłumy publiczności. Wywody posła wywołały wielkie zainteresowanie Po referacie uchwalono rezolucję w sprawie polityki zagranicznej, gospodarczej i wewnętrznej. Uchwała dotycząca zmiany Konstytucji brzmi: Ch.D. czując się w obowiązku nałożonym na obecnym sejmie przez Konstytucję, zawsze gotowa jest podjąć współpracę na terenie sejmu z wszystkiemi stronnictwami, **nie wyłączając rządowego** nad poprawieniem ustroju państwa, zapewniającem jednak niezachwianą równowagę naczelnych władz w państwie, to jest parlamentu, rządu i sądu.

Francuzi umacniają swoje fortece przeciwko Niemcom.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 29. 11 W kołach parlamentarnych wywołało wielkie poruszenie oświadczenie posła nacjonalistycznego **Franklina Bouillona,** który zaznaczył, że **Niemcy zbroją się w Nadrenji.** Mimo uspakajających głosów rządowych, m. i. oświadczenia Brianda, postanowiła komisja do spraw zagranicznych parlamentu wysłać **specjalną komisję śledczą** do Nadrenji, któraby sprawdziła twierdzenia Franklina Bouillona.

Bardzo ciekawe były dwa projekty budżetowe premjera Tardieu i ministra spraw wojskowych Maginota, którzy obaj żądali **uchwalenia specjalnych sum poza budżetem.** Premjer żądał miljardowych kredytów na podniesienie rolnictwa, handlu i przemysłu, min. Maginot zaś dalszych miljardów na **rozbudowę fortec na wschodniem pograniczu Francji.**

Parlament zasadniczo uznał **konieczność wydatkowania owych sum,** ale sprzeciwił się stanowczo uchwaleniu ich poza budżetem i prowadzeniu ich na koncie specjalnym, jak to proponowali obaj ministrowie. Tak więc stanęła zarówno komisja finansowa jak też komisja wojskowa parlamentu na podstawie konieczności i prawnego przeprowadzenia projektów kredytowych . **W.**

W dziesiątą rocznicę...

Paryż, 28. 11. (Pat.) Z okazji 10-ej rocznicy międzysojuszniczej Federacji byłych kombatantów, przewodniczący Federacji uroczyście rozniecił ogień na grobie Nieznanego Żołnierza. W uroczystości tej wzięli udział delegaci i kombatanci ze Stanów Zjedn. Belgji, **Polski,** Anglji, Włoch, Portugalji, Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji. Obecny był również były prezes Federacji podsekr. stanu prezydjum rady min. Heraud.

Okropny wypadek

w pobliżu nowej elektrowni w Poznaniu.

„Nowy Kurjer“ donosi: W pobliżu nowej elektrowni miejskiej wydarzył się wczoraj około godz. 6 wiecz. niezwykle tragiczny wypadek. Obok elektrowni znajduje się bocznica kolejowa, na której w krytycznej chwili przetaczano wagony. Przez tor przechodził właśnie 76-letni stróż magistracki, Jakób Łukanowski, zam. przy Drodze Urbanowskiej 1. W pewnym momencie wagony, naładowane węglem, ruszyły i uderzywszy starca z całą siłą, odrzuciły go z toru. Nieszczęśliwego znaleziono w stanie bardzo ciężkim, ze złamanemi nogami i pogniecionem podbrzuszem.

Po doraźnem zaopatrzeniu, Łukanowskiego na miejscu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, przewieziono go na oddział chirurgiczny szpitala miejskiego. Wysiłki dr. Nowakowskiego były już jednak bezskuteczne i ciężko pokaleczony staruszek po kilkugodzinnych męczarniach wyzionął ducha.

Kolonja polska w Berlinie

uprzyjemnia sobie życie, jak może.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29. 11. W dniu wczorajszym odbyły się w Berlinie dwa odczyty polskie oraz koncert. Mianowice w kole prelegentów zorganizowanem przez konsula generalnego Stanisława Zielińskiego odbyło się 34-te zebranie, na którem wygłosi. referat **red. Heller** oraz bawiący przejazdem w Berlinie **pułk. Głogowski.** Szczególne zainteresowanie wywołał odczyt pułkownika, który podzielił się ze słuchaczami swojemi niezwykle ciekawemi wrażeniami, odniesionemi **podczas pobytu w Ameryce** we wrześniu i październiku br. Pułk. Głogowski brał udział jako członek polskiej delegacji wojskowej **w zjeździe American Legion** w mieście **Louisville,** gdzie zebrało się przeszło 40 000 byłych uczestników wojny światowej, którzy serdecznie, a częściowo entuzjastycznie witali przedstawicieli armji polskiej: pułk. Zahorskiego, pułk. Głogowskiego i por. Zarychtę. Zkolei wzięli delegaci polscy udział w uroczystościach Pułaskiego w Savannah, oraz szeregu innych miast Stanów Zjednoczonych, m. i. w Chicago, Filadelfji, Baltimore i oczywiście w Waszyngtonie. Trzecią część programu podróży pułk. Głogowskiego stanowił jego **udział w konkursach hippicznych w Nowym Jorku,** gdzie był świadkiem zwycięstwa polskiego, przyjętego z zachwytem przez tłumy nowojorskie. Pułk. Głogowski poinformował nas **o wielkiej sympatji Amerykanów dla Polaków** oraz o świetnej propagandzie polskiej, jaką zwycięstwa naszych kawalerzystów robią w Stanach Zjednoczonych.

Również wczoraj odbył się wieczorem staraniem **Związku Polaków w Niemczech** obchód poświęcony **Kornelowi Ujejskiemu.** Po występie berlińskiego okręgu śpiewaczego nastąpił wykład o Ujejskim i recytacja jego utworów, poczem śpiewała pieśni Chopina do słów Ujejskiego doskonała artystka, przybyła specjalnie z Warszawy. Julja Mechówna oraz odegrał kilka utworów Chopina pianista polski, żyjący w Berlinie, prof. Włodzimierz Osiński.

Bieda wszędzie, co to będzie?

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29 11. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi **z Piły o wzrastającym kryzysie gospodarczym w pogranicznych powiatach niemieckich.** Jako dowód przytacza pismo fakt, że **w mieście Pile jest 6% ludności bez pracy. Wiele fabryk nie pracuje** względnie ograniczyło czas pracy. **W okręgu nadnoteckim po stronie niemieckiej** przestały ostatnio pracować dwie fabryki mebli, które zwolniły wszystkich robotników. Przemysł miasta **Jastrow,** który w swoim czasie kwitnął, zupełnie upada. Również przemysł maszynowy znajduje się w ciężkiem położeniu. Poza tem daje się zauważyć zła sytuacja pieniężna. W Pile np. **zawiesił wypłaty dom bankowy** pod firmą **Aron C. Bohm.** **B.**

Przesilenie gabinetowe w Czechosłowacji trwa już szósty tydzień z rzędu.

Oto do czego prowadzi wybujałe partyjnictwo!

Praga, 28. 11. (Pat.) Nadzieje na bliskie utworzenie większości rządowej okazały się złudnemi. Mimo że skład tej większości był już ustalony, doszło do nieporozumienia między premjerem Udrżalem a socjalistami **w kwestjach personalnych.** Powrócił do Pragi ze swej siedziby letniej **prezydent Massaryk** i odbył konferencję z premjerem Udrżalem oraz zaprosił do siebie przedstawicieli stronnictw agrarjuszy, co dowodzi, że prezydent zamierza **użyć swego ostatniego wpływu** dla ułatwienia rozwiązania kryzysu rządowego. Prasa nacjonalistyczna pisze, że propozycji **podziału tek** nie można uważać za poważną i że socjaliści przystępując do wymienionego składu koalicji nie wyrazili swej zgody, ani też **nigdy nie zgodzą się** na przydział im resortów nieproporcjonalnie zarówno **co do siły** stronnictwa socjalistycznego, jak i co do **znaczenia poszczególnych tek.**

— Oj, te teki przeklęte! Każdy gębacz partyjny chce być ministrem... Państwo dla nich — to dojna krowa.

Chińczycy układają się z Sowietami

Liga Narodów bezsilna wobec Sowietów.

Niemcy wstępują do armji chińskiej.

Londyn, 28. 11. (Pat.) W tutejszych kołach politycznych z uczuciem ulgi przyjęto wiadomość o rozpoczęciu pośrednich rokowań chińsko-sowieckich w Chabarowsku celem przywrócenia „status quo“ na kolejach wschodnio-chińskich. Wystąpienie rządu chińskiego u niektórych sygnatorjuszy paktu Kelloga, jak np. w Londynie i u sekretarza Ligi Narodów w Genewie wywołało tu wyraźne zakłopotanie. Zdawano sobie sprawę z tego, że

1) pakt Kelloga nie przewiduje żadnych sankcji i nie daje żadnej praktycznej możliwości zaradzenia danej sytuacji.

2) Liga Narodów w danych wypadkach nie mogłaby skutecznie wystąpić, gdyż **sowiety nie są członkiem Ligi Narodów,** a pozatem Wielka Brytanja nie uważałaby za możliwe przystąpić w tej sprawie do jakiejkolwiek akcji ligowej. bez udziału bardzo w tej sprawie zainteresowanych Stanów Zjednoczonych.

Rozpoczęcie rokowań w Chabarowsku jest tu uważane dlatego za jedynie skuteczne wyjście z kłopotliwej sytuacji.

Tokio, 28. 11. (Pat.) Po złożeniu wizyty japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych poseł chiński oświadczył przedstawicielom prasy, iż usiłował on zapewnić sobie **poparcie Japonji** w razie przekazania sprawy chińskiej Lidze Narodów. Jak przypuszczają, minister Shidehara zalecił posłowi chińskiemu nie szukać pośrednictwa Ligi Narodów ze względu na to, że Sowiety nie są jej członkiem.

Berlin, 28. 11. (Pat.) „Frankfurter Zeitung“ donosi o wypadkach **przechodzenia byłych oficerów niemieckiej armji cesarskiej do służby chińskiej.** M. i. przybył ostatnio do Pekingu były pułkownik von Alter, komendant placu w Hannowerze w celu objęcia katedry lotnictwa w akademji wojskowej. Do armji chińskiej wstąpił również były komendant 13 pułku konnicy płk. Lassen.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 6.45 wieczorem **powrócił z Wilna do Warszawy marszałek Piłsudski.** Wagon salonowy został przyłączony w Wilnie do pociągu osobowego, a w Białymstoku do pociągu międzynarodowego. Na dworcu witali marszałka Piłsudskiego premjer Świtalski, min. Prystor, i szereg oficerów. Marszałek Piłsudski z dworca udał się samochodem do Belwederu.

Warszawa, 29. 11. (Pat). P. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki wyjechał wczoraj popołudniu do Spały.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Dnia 3. grudnia **prof. Wacław Makowski,** były minister sprawiedliwości, obecnie przewodniczący komisji konstytucyjnej wygłosi odczyt p. t. **„Nowa Polska w nowej Europie“.** Odczyt ten jest traktowany jako wstęp do projektu konstytucji w Sejmie.

Polski pomnik na Azorach.

(Tel. wł.) Na wyspie Grazioza, gdzie zginął major Idzikowski wzniesiono na miejscu katastrofy **ze szczątków samolotu krzyż pamiątkowy.** W uroczystości wzięli udział niemal wszyscy mieszkańcy wyspy oraz **władze portugalskie.** Po uroczystości tej złożył raport komendant wyspy do portugalskich wojsk lotniczych i dołączył wstęgę, którą krzyż był przyozdobiony. Raport wręczono posłowi polskiemu w Lizbonie.

Federacja przyjęta do Fidacu.

Warszawa, 29. 11. (Pat.) Na ostatniem posiedzeniu polskiej organizacji byłych wojskowych, przynależnych do FIDAC'u uchwalono większością głosów przyjąć Federację Pols'iego Związku Obrońców Ojczyzny w skład FIDAC'u.

Skrytobójczą kulą zgładził znienawidzonego sąsiada.

Kościerzyna, 29. 11.

Cicha, spokojna wieś kaszubska, Foshuta w powiecie kościerskim stała się terenem ponurej zbrodni. W ub. środę, dnia 27. bm. zasiadający wraz z rodziną do wieczerzy gospodarz Wojciech Kaźmierczak ugodzony został skrytobójczą kulą w głowę, oddaną z podwórza przez okno. Śmierć nastąpiła natychmiast. Jako podejrzanego o zbrodnię zabójstwa aresztowano Niemca Sella — który od dłuższego już czasu pałał nienawiścią do swego sąsiada.

Wielka kradzież z włamaniem.

Szamotuły, dnia 29. 11.

W Oporowie, pow. szamotulskiego dokonano włamania do zamku pp. Kwileckich, który zamieszkiwał artysta-rzeźbiarz Ludwik Puget. Złodzieje skradli biżuterję i srebra stołowe, wartości 50.000 złotych.

Krwawe starcia w Raszkowie.

Niesłychane zajście na tle podatkowem. — Dwa samochody przywiozły policję z Ostrowa. — Kilkanaście osób aresztowano.

Krotoszyn, 28. 11.

„Gazecie Krotoszyńskiej“ donoszą z Raszkowa m. in.:

Nasze zazwyczaj spokojne miasteczko było widownią krwawych starć. W godzinach przedpołudniowych ukazał się ogólnie znany egzekutor urzędu skarbowego z Odolanowa w otoczeniu 4 robotników i wielkiego wozu ciężarowego, aby ściągnąć zalegające podatki, wzgl. zarządzić fantowanie. Kiedy o zmroku załadowany wóz ruszył w drogę, otoczyła go gromada protestująca, częścią zainteresowana, częścią podburzona. W pobliżu gazowni wóz zatrzymano, tłum otoczył go i skierował pod ratusz. Tutaj zażądano od burmistrza, aby wpłynął na urząd skarbowy, celem wydania mebli i jeszcze jednej prolongaty. W międzyczasie posterunek policyjny w Raszkowie którego trzej członkowie nie mogli rozpędzić zbiegowiska, telefonicznie wezwał pomocy z Ostrowa. Około godz. 6-ej pomoc przybyła dwoma samochodami. Bagnetami w kilku minutach oczyszczono cały rynek. przyczem kilka osób odniosło rany.

Nie tak dawno podobne zajścia wydarzyły się w Grabowie Świadczą one o nędzy i rozgoryczeniu rzesz podatniczych, podburzonych przez wrogie państwu elementy.

Konstytucja państwa a wychowanie publiczne.

Program nauczania w szkołach polskich musi być zmieniony: dziatwa powinna uczyć się dla życia a nie dla szkoły!

Na temat powyższy przemawiał dnia 28 bm. w Wilnie p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **Czerwiński.**

Głównym celem wychowania publicznego powinno być — w czem wszyscy z p. minstrem się zgodzą — **wychowanie dobrych obywateli kraju.**

Nie możemy i nie chcemy wymagać od szkół w Polsce, aby **Niemców i Ukraińców** wychowywały na Polaków, albo ewangelików i prawosławnych na katolików, ale mamy prawo i obowiązek żądać, aby wszystkie czynniki wychowania publicznego, na obszarze naszego państwa działające, w zgodnym trudzie pracowały nad założeniem w sercach dziatwy i młodzieży **mocnej podwaliny pod rozkwit i potęgę Rzeczypospolitej!**

Aby cel ten osiągnąć, trzeba docierać do głębszych pokładów duszy wychowanka, co więcej — trzeba zmienić, **przetworzyć psychikę zbiorową olbrzymich mas obywateli.**

Wskutek tego, że przez szereg pokoleń byliśmy zmuszeni bronić swego bytu narodowego bez pomocy państwa, **przeciw obcym potencjom państwowym,** w dzisiejszem naszem pokoleniu pojęcia dobra narodu i państwa tak dalece nie przyjęły się jeszcze, że u nas, jak smutne doświadczenie wskazuje, **w imię haseł narodowych są możliwe nawet zbrodnie** przeciw majestatowi państwa..

Pod grozą utraty niepodległości państwa, wychowanie publiczne w Polsce musi być tak prowadzone, żeby każdy Polak, zanim zostanie narodowcem, socjalistą, czy ludowcem, był przedewszystkiem **państwowcem.**

W czyje ręce i na jakich warunkach oddać wychowanie publiczne w Polsce — **dwudziesty z rzędu** minister oświaty Polski Niepodległej rozwodził się nad tem obszernie.

Byłoby wielkim błędem odgrodzenie administracji szkolnej murem chińskim od społeczeństwa i niekorzystanie przez nią z opinji i współpracy zainteresowanych czynników społecznych.

Aby niekorzystny pod tym względem stan dzisiejszy zmienić, p. minister Czerwiński nosi się nawet z myślą powołania do życia instytucji, o której oddawna się mówi, t. j. **Naczelnej Rady Wychowania Publicznego.**

Ale wszystko to nie zmienia faktu, że czynniki nie pomocnicze, ale decydujące w sprawach wychowania publicznego w Polsce mogą być tylko dwa: **parlament i rząd.** Parlament wskazuje kierunek i uchwala środki, rząd zaś, jako władza wykonawcza, prowadzi pracę w ramach obowiązujących ustaw.

Szablon bardzo piękny, tylko, niestety, nie daje on nam odpowiedzi na najbardziej interesujące nas tu pytanie, w jakiej mierze parlament ma być tem **źródłem,** z którego mają płynąć wskazówki co do kierunku wychowania publicznego.

Wskazanie kierunku wychowania jest niemożliwe bez posiadania pewnego **własnego ideału wychowawczego.** Nieszczęście polega na tem, że w polskich ciałach ustawodawczych jest tych ideałów zadużo, że jeżeli jest ich tam mniej, niż panów posłów i senatorów razem wziętych, to napewno więcej, niż klubów, których — jak wiadomo — jest tam poddostatkiem. Różnice w pojmowaniu ideału wychowawczego są naturalną konsekwencją **różnicy światopoglądów** i nikt osobiście nie jest winien temu, iż ideał wychowawczy przedstawiciela prawicy parlamentarnej jest odwrotnością ideału przedstawiciela lewicy. Zadługo i niepotrzebnie byłoby o tem mówić dlaczego tak jest i jak daleko ideał wychowawczy n. p. **Zakonu Jezuitów** odbiega od ideału wychowawczego **Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego...**

Wystarczy stwierdzenie, że dziś i w dającej się przewidzieć przyszłości nasz **parlament nie może mieć wspólnego ideału wychowawczego,** a co za tem idzie, **nie może być czynnikiem decydującym o kierunku wychowania!**

Nikt inny w państwie, **tylko rząd** może zbudować całkowity system wychowania państwowego. Sejm powinien dać rządowi takie warunki pracy, aby mu wykonanie tego zadania umożliwić. A Sejm rządowi nigdy tych warunków nie dał i dziś dać nie chce — i w tem jego wina!

P. minister Czerwiński zauważył zarówno w administracji szkolnej i w szerokich kołach pedagogów **niechęć do przystosowania celów wychowania do warunków,** w jakich nas postawiła obecna chwila dziejowa. Jeżeli np. weźmiemy do ręki wydawane przez Ministerstwo **programy nauczania,** to zobaczymy, że wskazany przy każdym z przedmiotów cel pracy szkolnej jest ujęty w formuły tak ogólne, tak **pozbawiony jakiejkolwiek aktualności** w stosunku do potrzeb naszego dzisiejszego życia zbiorowego, że może być podany każdemu społeczeństwu, pod każdą szerokością geograficzną, a bodajże nawet w każdej epoce historycznej.

Niechęć do aktualności sprawia, że skądinąd bardzo słuszne hasło **o niewprowadzaniu polityki do szkoły** w poglądach niektórych naszych pedagogów jest rozumiane jako konieczność wyrzeczenia się zapoznawania uczniów z wypadkami historycznemi ostatnich lat kilkunastu. Mówienie o **legjonach Piłsudskiego** to — polityka, wyjaśnianie, jaki powinien być **stosunek Polaków do mniejszości narodowych** w państwie to — polityka, mówienie o Naczelnym Wodzu w wojnie 1920 r. to oczywiście jaskrawa polityka. Gdyby chcieć ściśle przeprowadzić tę tak pojętą zasadę, **niewprowadzania „polityki“ do szkoły,** to należałoby historję Polski kończyć na roku 1913, a na pytanie dzieci, skąd się wzięło dzisiejsze Państwo Polskie, odpowiadać wstydliwie: że **bocian je przyniósł...**

Zbrodnię popełnia ten wychowawca, który w młode serca wszczepia jad politycznego partyjnictwa. Ale co innego jest wprowadzanie do szkoły miazmatów partyjnej walki politycznej, a co innego obowiązek szkoły zorjentowania wychowanka **w zjawiskach życia społecznego i politycznego jego kraju i wszczepienia w jego umysł pojęć, a w jego serce uczuć takich, które go uzdolnią i uzbroją na ofiarny święty trud dla własnego Państwa.**

Nasi sąsiedzi ze wschodu i zachodu dobrze pamiętają o tej sprawie. **Bolszewicy** w szkołach swoich aż do absurdu posunęli wychowanie w ideałach komunistycznych i w uwielbieniu republiki sowietów, **w Niemczech powojennych** wprowadzono, względnie niesłychanie rozszerzono zakres nauki o państwie, przy której poleca się zapoznawać z programami istniejących partyj politycznych, dyskutować z uczniami o kryzysie demokracji, upadku parlamentaryzmu itd. My uważamy, że **naszym uczniom wystarczą logarytmy i accus. c. infin** (formułki gramatyczne).

*

Pod koniec mówił p. minister o dzisiejszym typie młodzieńca polskiego, wychowanego w gimnazjum, wstępującego do szkoły wyższej. Tudzież **o nastrojach wśród części młodzieży akademickiej.**

Przedstawimy te sprawy, ze względu na ich doniosłość, obszernie w jutrzejszym numerze „Dziennika Bydgoskiego“.

Ameryka o Piłsudskim.

(Pat.) Dziennik **„Cleveland Plain Dealer“** zamieścił artykuł redakcyjny o wypadkach sejmowych pod tytułem **„Pilsudski's way“,** w którym pisze:

„Każdy dyktator europejski ma swój własny sposób rządzenia. Może się on nazywać prezydentem, jak np. Carmona w Portugalji, albo też może się zadowolić tytułem premjera, jak Mussolini we Włoszech i Primo de Rivera w Hiszpanji. **Marszałek Piłsudski ma swoją odrębną metodę rządzenia.** Nie chce on być ani prezydentem, ani premjerem. Piastując tylko stanowisko ministra spraw wojskowych, miesza się bardzo mało do kierownictwa rządów tak daleko, dopóki rządy te sprawowane są w myśl jego pojęcia o wydajności i sprawności, ale gdy sejm staje się krzykliwym lub niezgodnym, marszałek Piłsudski, popierany przez armję, stosuje **tymczasowe środki zapobiegawcze.**

Metoda Piłsudskiego jest bardzo skuteczną. Nie zmodyfikował on nawet formy rządów ludowych, jak to uczynili dyktatorzy we Włoszech i Hiszpanji. Nie przybiera on postawy przygodności ponad **konstytucyjnego dyktatora.** Jest tylko bacznym stróżem, stojącym na uboczu. O ile konstytucyjny parlament postępuje słusznie, wszystko jest w porządku, kiedy zaś Marszałek uważa, że parlament działa niewłaściwie, wówczas stawia swoje veto. Dzięki temu Polska rośnie“.

Sintair i Steeman. 11

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

Renard skakał koło niego.

— No, no — rzekł Crochet głośno do siebie — denerwujesz się, Eugenjuszu Spokoju, tylko spokoju! Ha! Ha! Sprawa jest ciekawa, bardzo ciekawa. Ale nic nie rozumiem i to właśnie jest zabawne. Oni zrozumieli oczywiście odrazu. Ach, ta władza! Chodzę tutaj jak niedźwiedź w klatce. Przecież nie jestem niedźwiedziem. Ha! Ha! a ten gabinet nie jest klatką. No, staruszku, usiądź grzecznie w tym fotelu i porozmawiaj poważnie z Renardem, który jest tylko psem, ale ma więcej rozumu w głowie niż ty A zwłaszcza odzwyczaj się od twoich ohydnych „ha, ha“ które denerwują wszystkich, nie wyłączając ciebie i Renarda.

Crochet uczynił tak jak powiedział Usiadł w fotelu, który postawił w kącie pokoju, i rozparł się wygodnie.

— Siadaj Renard, siadaj i patrz na mnie. Cóż widzimy? Widzimy kuzynkę Elzę jako młodą dziewczynę. Widzimy młodego chłopca. Tym młodym chłopcem jest Maks. Młoda dziewczyna chciałaby zaślubić młodego chłopca Tymczasem zjawia się pan Meriadec, który mąci wodę, mama, która nie pragnie niczego więcej i baronowa Fairy, która też chce umaczać ręce w tej sprawie. Ślub czy rozwód, wszystko jej jedno. „Moja droga“, rzekła stara intrygantka „Maks dla pani córki? Przecież on nie ma grosza przy duszy! Czy zna pani Meriadec'a? Nie? No to musi go pani poznać. Nie ma wprawdzie serca, ale zato pełno złota. Tak, tak, droga pani“. „Maksa odrzucono“, Elzę wydano zamąż, — na zakończenie trzynaste uderzenie północy. Krew ! Krew! Krew! Kto ją rozlał? Kto? Wiadomo: Landry Wszyscy to mówią. Któż jak nie on? Sędzia śledczy mówi: „Landry“. Prokurator z nim się zgadza. Detektyw ich popiera. Sekretarz pisze: „Landry“. Służący potwierdza, pokojówka mówi to samo co jej mąż, policjanci nie przeczą. Elza?... Cóż może Elza. Nawet ofiara przed śmiercią wołała: „Landry mnie zabił!“ A Landry nie powiedział — nie. Mój biedny chłopcze, jesteś w wielkich tarapatach. Cóż ty na to wszystko, Renard?

....

— Że jeszcze się denerwuję. Doskonale, masz rację. Zamknijmy oczy. Jesteśmy w pokoju. W tym pokoju są dwie osoby. Jedna chce „czegoś“ za wszelką cenę, czego ta druga za nic nie chce jej dać Czego chce pierwsza osoba? Listu, znalezionego w ręce trupa? Listu? Co znowu? Najważniejsze jest to, żeby mąż nie dostał go w swoje ręce. Ma już ten list. Trzyma go. Przeczytał. Czy napewno przeczytał? Wie przecież... Co wie? Co? Renard?

.....

— Brawo! Doskonała odpowiedź Wie, że Elza prosiła swego przyjaciela Maksa, aby ją odwiedził. Czy to takie ważne, Renard?

....

— Nie? Rzeczywiście, to nie jest wcale ważne. Landry przychodził dosyć często na zaproszenie pani Meriadec, o czem Klaudjusz wiedział doskonale. Tolerował to. Więc?

.....

— Mówisz, że ten list nie ma żadnego znaczenia. Więc, jeśli tak jest, dlaczego gość żądał go tak natarczywie?

....

— Nic nie wiesz? Oczywiście. Skończony idjotyzm to co mówisz. Gadasz byle gadać. Tylko Klaudjusz i „tamten“ coś wiedzą, ale żaden nam nic nie powie

....

— Też powiedziałeś! Wiem sam, że muszę badać, poto tu jestem. I ty również. Więc gwiżdżemy na list.

....

— Co mówisz? Mówisz, że może Meriadec wcale na ten list nie gwizdał? Możliwe. Ale my, mój przyjacielu, powtarzam ci po raz ostatni, gwiżdżemy na to.

Hau.

— Teraz ty się denerwujesz. Patrz, co robię z listem!

Crochet zmiął pustą kartkę papieru i rzucił w okno, zresztą zamknięte.

— Widzisz, piesku, ciekawe czy „tamten“ otrzymał to „coś“, czego tak bardzo pragnął?

.....

— Nie byłby go zabił, mówisz. Słusznie. Ale może dostał to później?

.....

— Ja też mam wrażenie, że nie miał czasu tego zabrać Zatem to „coś“ musi być gdzieś tutaj albo w domu Jeśli znajduje się w domu, jeżeli „tamten“ nie zawahał się przed zgładzeniem ze świata Meriadeca dlatego, że nie chciał mu „tego“ dać, morderca jest zdolny do wielu innych rzeczy, aby osiągnąć swój cel. Zatem przyjdzie, tu, piesku, przyjdzie I my go przyjmiemy. Może zresztą... Ta, doskonale... Może my znajdziemy to „coś“ zanim „tamten“ przyjdzie. Do djabła! To wcale nie jest takie skomplikowane Ha! ha! Wystarczy tylko „to“ znaleźć. Co? Niewiadomo. „To“!

....

— Mówisz, jeśli „tamten“ — to Landry. Ale, ha! ha! Mam wrażenie, że niedługo będziemy wszystko wiedzieli. Będzie trudno, niebezpiecznie może... Ale jakoś to będzie.

Crochet wstał Zbliżył się do biurka, przyglądał mu się uważnie, a ponieważ nie brakowało mu spostrzegawczości ani sprytu, zrobił te same wnioski co Miette.

— Naturalnie, piesku, zabrali ciało. Ale to mi jest obojętne.

....

— Tak jest, zupełnie obojętne Gdyż widzisz, są wypadki, w których trzeba wiedzieć, w jaki sposób ofiara upadła. Dla nas te kwestje nie mają znaczenia. Zabito! Wszystko jedno jak to uczynił morderca, jak się zwaliła ofiara Dla nas najważniejsze jest pytanie „dlaczego“ morderca zabił...

Hau!

— Co się stało, staruszku? Ha! ha! Czyś coś znalazł? Co ci zawiniło to krzesło? Zdaje się, że niema suczki w tym domu Więc dlaczego obwąchujesz tak ten niewinny mebel?

.....

— Skóra tego krzesła jest przybita gwoździami. Cóż to cię obchodzi?

.....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Smutny koniec podróży poślubnej

Spadochrony zawiodły.

Ludzie dziwaczni zawsze istnieli: ludzie samotni, odgradzający się murem od reszty świata — ale i ludzie, chcący na siebie zwrócić uwagę za wszelką cenę, bez względu na śmieszność, bez względu na niebezpieczeństwo. Rozumie się, że dzisiejsze czasy odznaczające się osławionem podrywającem nerwy i siły życiowe tempem, szczególnie obfitują w zdarzenia wypływające z nadmiaru snobizmu i pociągu do sensacyj.

O takim wypadku, który — widocznie los chciał tu dowieść, że nie wolno bezkarnie igrać z niebezpieczeństwem — skończył się tragicznie, donosi świeżo prasa amerykańska. Mianowicie był ślub mechanika Donalda Babcocka z telefonistką Marjorie Klinger w samolocie. Ponieważ jednak sam ślub w samolocie należy dzisiaj w Ameryce do rzeczy już dosyć „codziennych", młoda para miała zademonstrować licznie zgromadzonym widzom zupełnie nowy pomysł, mianowicie „podróż poślubną" młodej pary oraz 12 gości weselnych spadochronem.

Ślub odbył się na wysokości 800 metrów w samolocie, szybującym z szybkością 175 km. na godzinę. Nastąpiły skoki. Najpierw wyskoczyła panna młoda. Spadochron jej odmówił posłuszeństwa, wobec czego poniosła śmierć na miejscu. Także spadochron pana młodego nie otworzył się na czas, wskutek czego i on zginął. Ponieważ i trzeciemu pasażerowi skok się nie udał, gdyż omal nie wpadł do dołu w którym gaszono wapno, przeto reszta gości odstąpiła od zamiaru lądowania zapomocą spadochronów.

Tak więc oryginalność swego ślubu przypłacili nowożeńcy śmiercią.

Goście zagraniczni o Polsce.

Nowojorski „World" zamieścił dłuższą korespondencję z Warszawy, podpisaną przez Edwarda James'a. Korespondent zaznacza, że przybył do Polski z wielkiemi do niej uprzedzeniami, wpojonemi weń w Niemczech. Dłuższy pobyt w Polsce jednak nauczył go patrzeć na rzeczy zgoła odmiennie. Wyjechał on z niej pod urokiem zarówno polskiego charakteru, jak i polskiego krajobrazu i stosunków w Polsce. Zdziwiło go m in. to, że nie znalazł w Polsce antysemityzmu, nawet w takich ośrodkach jak Wilno, gdzie żydzi stanowią niemal połowę ludności. O polskiej ludności wiejskiej mówi on, że wygląda tęga i zdrowa, ale nie osiągnęła jeszcze należytego poziomu kulturalnego. „Można w niej odczuć — mówi korespondent — potencjalne siły, które nie doszły dotychczas do tego stopnia rozwoju, któryby mógłby ją wyswobodzić z pod jarzma przesądów". Niemile dotknęła go również znaczna ilość żebraków. Mimo tych zarzutów korespondencja p. Jamesa jest dla Polski bardzo życzliwa i sprawiedliwa.

W sali miejskiej dzielnicy paryskiej Neuilly odbył się odczyt deputowanego m. Lyonu p. Antoniego Salles o ostatniej podróży parlamentarzystów francuskich do Polski. Prelegent opisał szczegółowo podróż, zatrzymując się dłużej nad Pewuką oraz większemi ośrodkami przemysłu rolnego. Zwiedzanie Śląska, Borysławia, a wreszcie Gdyni wywołało u gości francuskich prawdziwy zachwyt nad niezbitemi dowodami energji i pracowitości Polski. Jeżeli danem będzie Polsce spokojnie pracować chociaż 20 lat, to stanie się ona niezawodnie jednem z najpotężniejszych państw w Europie. Po odczycie odbył się pokaz filmu z podróży parlamentarzystów francuskich.

Dookoła Sejmu.



Przyjdzie „kryska" na Matyska.



Sejm: Brrr! Ta jedynka nic dobrego nie wróży...



Bajka o ptaszku i o złotej klatce.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Pożyteczne urządzenie mechaniczne dla parowozów. Na kolejach Ameryki Północnej znalazły bardzo szerokie zastosowanie przyrządy do palenisk parowozów t. zw. „stokery", które samoczynnie podają węgiel. Dla wypróbowania tego mechanicznego sposobu opalania kotłów parowozowych, Min. Kom zarządziło ustawienie stokerów na dwóch nowych parowozach towarowych, zbudowanych w kraju. Mechaniczne zasilanie palenisk kotłowych węglem ma na celu ułatwienie pracy palaczowi oraz lepsze wyzyskanie węgla i umożliwia użycie do opalania parowozów tanich gatunków węgla.

Próby wstępne, wykonane w ostatnich dniach na P. K. P z parowozami, wyposażonemi w stokery, wypadły bardzo pomyślnie, wobec czego Min. Kom. w miarę możności będzie wyposażać nowe parowozy w te pożyteczne urządzenia mechaniczne.

LWÓW Zbir ukraiński przed sądem. W sądzie okręgowym karnym we Lwowie rozpoczęła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciwko b. plutonowemu armji ukraińskiej, a obecnie szoferowi Włodz. Bobeli, sprawcy okrutnej śmierci legjonisty lwowskiego Adama Terlikowskiego. W grudniu 1918 r. przybył do folwarku Lesienice pow. lwowskiego ś. p. Terlikowski w towarzystwie dwóch kolegów, celem zakupna żywności. W ślad za nimi zjawił się na folwarku silny patrol ukraiński pod wodzą Bobeli. W czasie pościgu zabici zostali towarzysze Terlikowskiego, on zaś wzięty do niewoli. Po przyprowadzeniu jeńca do komendy ukraińskiej w Podhorcach oskarżył go Bobela fałszywie przed komendantem, zarzucając mu rabunek, przyczem znęcał się nad nieszczęśliwym w sposób barbarzyński, bijąc go karabinem po głowie i piersiach. Skrwawionego Terlikowskiego wyprowadzono następnie za dom i rozstrzelano bez sądu.

WILNO. Konferencja graniczna polsko-litewska. Na życzenie władz granicznych litewskich odbyła się konferencja graniczna polsko-litewska, dotycząca spraw następujących: kwestje graniczne, kwestje przepustek granicznych i kwestja wydania więźniów.

Na propozycję władz granicznych litewskich ustalono, iż przepustki wydawać się będzie w dwu językach: polskim i litewskim. Następnie Litwini żądali wydania kilku żołnierzy, zbiegłych do Polski. Mimo, iż żądanie Litwinów było bardzo kategoryczne i motywowane tem, iż zbiegowie są przestępcami kryminalnemi, wobec tego, iż Litwini nie mogli tego ostatniego udowodnić, żądaniu temu odmówiono.

LUBLIN. Uniesiony przez śmigi wiatraka, poniósł śmierć. W gminie Cyców pow. chełmskiego, niejaki Eugenjusz Pokrzywiec nastawiał wiatrak. Gdy śmigi wiatraka poczęły się powoli obracać, Pokrzywiec chwycił za jedno ze skrzydeł i został uniesiony w górę. Z wysokości 12 metrów, spadł na ziemię i poniósł śmierć na miejscu.

Wartościowa walizka znikła.

Reemigrant polski poszkodowany o 200 tys. złotych.

Z Ameryki powrócił niedawno niejaki W. Kowszyk, pochodzący ze wsi Spidło, gminy wiszniewskiej powiatu wilejskiego.

Reemigrant przywiózł ze sobą większe zapasy gotówki, co mu pozwoliło nabyć majątek niewielki w okolicach Czurlan.

Wczoraj p. Kowszyk padł ofiarą zuchwałej kradzieży.

Nieznany sprawca skradł mu walizkę, zawierającą 5000 dolarów gotówką, 10 weksli na sumę 4285 zł, akt kupna majątku oraz inne wartościowe rzeczy. Wartość skradzionej walizki wraz z jej zawartością, wynosi 200.000 zł.

Żydzi demonstranci przed sądem w Katowicach.

Katowice, 27. 11. (PAT) Przed sądem grodzkim w Katowicach odbyła się rozprawa przeciw 11 żydom, którzy w dniu 28 sierpnia br. w związku z zajściami w Palestynie urządzili demonstrację przed konsulatem angielskim w Katowicach, gdzie rozbili kilka szyb. Sąd po naradzie wydał wyrok, skazujący jednego z oskarżonych korespondenta warszawskiego „Hajnta" Klarmanna na 50 zł grzywny, czterech oskarżonych na 20 zł i jednego na 10 zł. Reszta oskarżonych została uwolniona od winy. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że oskarżeni skazani zostali za opór władzy a nie za udział w manifestacjach.

Petkiewicz jeszcze nie wyjechał do Ameryki.

Warszawa, 28. 11. (PAT). W dniu 27 bm. przyszły do Warszawy pieniądze, przesłane drogą telegraficzną z Nowego Jorku na koszta podróży Petkiewicza. Wobec tego jednak, że nadesłana suma wystarczyłaby na podróż zaledwie jednej osoby, a P. Z. L. A. zdecydowany jest nie wysyłać samego biegacza bez opieki delegata związku, przeto w dniu 27 bm. wysłaną została depesza do Nowego Jorku z żądaniem przesłania brakującej kwoty. Odpowiedzi na powyższy telegram oczekiwać należy dzisiaj.

Rozbudowa kolei w Gdyni.

Przewidziane jest również powiększenie dworca osobowego

Minister Komunikacji inż. A. Kühn w czasie swej nowej podróży inspekcyjnej do Gdyni interesował się specjalnie robotami kolejowemi w porcie, a głównie budową wielkiej stacji przeznaczonej dla obsługi portu Dotychczas na tej stacji ułożono **około 35 klm torów**, z czego 18 klm. w roku bieżącym nie licząc całego szeregu bocznic prywatnych do poszczególnych zakładów, oraz torów nadbrzeżnych, przeznaczonych do przeładunku towarów z wagonów na statki.

Prócz tego budowana jest obecnie w Gdyni **wielka parowozownia** na 16 stanowisk z warsztatami, stacją wodną i urządzeniami pomocniczemi, a nadto czteropiętrowy dom mieszkalny dla pracowników kolejowych.

W roku przyszłym projektowana jest dalsza rozbudowa stacji kosztem 4 miljonów zł. Rozważane jest również **powiększenie dworca osobowego** w Gdyni, który wobec wzmagającego się ruchu okazuje się, zwłaszcza w sezonie letnim, **za ciasny.**

(Uwaga red. — Dworzec w Gdyni dużo już krwi napsuł Pomorzanom. Składa on się właściwie... z dachu, a wyglądem przypomina kaplicę jakiejś sekty Mormonów...)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

VI. Zjazd Delegatów
CHRZEŚC. ZJEDN. ZAWODOWEGO OKRĘGU POZNAŃSKIEGO.

W dniu 8 grudnia br. odbędzie się zjazd z następującym porządkiem obrad:

O godz. 9 rano msza św. w kościele św. Marcina.

O godz. 11 w salce „Nowego Kurjera", św. Marcin 37

OTWARCIE ZJAZDU.

1. Zagajenie zjazdu i powitanie delegatów i gości.
2. Wybór prezydjum zjazdu.
3. Stwierdzenie obecnych delegatów i gości.
4. Wybór komisji mandatowej.
5. Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej.
6. Udzielenie absolutorjum zarządowi.
7. Referat p. posła Czyszewskiego.
8. Dyskusja.
9. Wybór zarządu i komisji rewizyjnej.
10. Wnioski i wolne głosy.
11. Zamknięcie.

Za Zarząd:
(—) Dworakowski, wiceprezes.
(—) Mikołajczyk, sekretarz.
Za Sekretarjat:
(—) Bresiński, gen. sekretarz.

Rozszerzenie granic miasta Janowca.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1929 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw (nr. 79 z dnia 26. 2. 1929 r.) zarządza zniesienie gminy wiejskiej Janowiec w powiecie żnińskim a włączenie jej do miasta Janowca. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go kwietnia 1930 r.

SZUBIN. Jarmark. W środę, dnia 16 grudnia odbędzie się w Szubinie jarmark na bydło i konie. Spęd bydła nieograniczony.

KRUSZWICA. Zebranie informac. w sprawie zmiany Konstytucji odbyło się dn. 24 bm. w salce p. Daleszyńskiego, zwołane przez specj[illegible] w tym celu utworzony komitet. Przewodniczył p. Henryk Makowski. Uchwalono odpowiednie rezolucje.

Fordon.

Święto młodzieży. W niedzielę, dnia 17. bm. obchodziło Stow. Młodzieży Polskiej swe doroczne święto. Mszę św. odprawił ks. patron Grzenkowicz, podczas której młodzież przystąpiła do komunji św. Wieczorem odbyła się w sali Strzelnicy uroczysta akademja, przy licznym udziale obywatelstwa. Na program akademji złożyły się: zagajenie i przemówienie ks. patrona, deklamacja, żywy obraz, komedja pt. „Zmartwychwstanie" czyli „Nieboszczyk z urojenia", monologi i wspólny śpiew „My chcemy Boga".

Koronowo.

Endek i socjalista — dwa bratanki. Ostatniej niedzieli odbył się tu wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Jako mówca przyjechał pewien adwokat z Bydgoszczy, który w sposób oględny udowadniał konieczność naprawy konstytucji i współpracy społeczeństwa z rządem w tym kierunku. Referat nie podobał się jednak zgromadzonym na sali endekom, którzy sprowadzili sobie paczkę hałasujących studentów. W dyskusji głównie występował jako opozycjonista przywódca miejscowej endecji, organista P., oraz niejaki Dereziński z Bydgoszczy, socjalista, który złożył osobną rezolucję, wzywającą Sejm do uchwalenia Rządowi votum nieufności. Ciekawą było rzeczą, że gdy upadła rezolucja, zgłoszona przez endeków, miejscowy organista, ich wódz, zażądał przegłosowania rezolucji socjalistycznej. Publiczność patrzała na ten sojusz endecko-socjalistyczny z zdziwieniem i pytała, co też z takiego sojuszu dobrego wyjść może. Ogólnie oczekują tu zwołania wiecu Ch. D., który — jak się spodziewają — wyjaśni położenie.

Ujście.

Z życia Tow. Urzędników. W ub. piątek odbyło się zebranie Tow. Urzędników państwowych, komunalnych i samorządowych. Zebranie zagaił p. burmistrz. W punkcie 1. przyjęto jako nowych członków: komisarza straży gran. p. Pędzińskiego, komisarza kontroli skarbowej p. Ignacego Pułtoraka, urzędnika celnego p. Józefa Banaszaka. Odczyt o konstytucji wygłosił kierownik szkoły, p. Gruss. Uchwalono dołożyć wszelkich starań, aby towarzystwo ożywić i pchnąć na drogę należytego rozwoju.

Stan bezrobocia. Z powodu zepsucia się w Hucie Szkła wanny (pieca), 30 hutników i kilku robotników zwolniono z pracy. Tartak zwolnił dla braku pracy resztę robotników i został unieruchomiony.

Z Tow. Powst. i Woj. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Tow. Powst. i Woj., które zagaił p. Sobi wiak, zaś referent oświatowy kierownik szkoły p. Gruss, wygłosił referat o Konstytucji.

Ćwiczenia polowe P. W. i W. F. W ub. niedzielę odbyły się ćwiczenia polne kompanji W. F. i P. W., którą dowodził komisarz Straży Granicznej, p. Pędziński. Na ćwiczeniach był obecny oficer instrukcyjny, por. Wojtysiak z Chodzieży.

Poświęcenie gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Strzelnie.

W ub. sobotę dn. 23 bm. odbyło się w Strzelnie uroczyste poświęcenie gmachu Pow. Kasy Chorych przy ul. Młyńskiej, narożnik św. Ducha. Jako pierwszy zabrał głos przewodniczący Rady Pow. Kasy Chor. p. Nowacki. Przewodniczący powitał zebranych i poprosił ks. wikarego o poświęcenie gmachu. Zkolei nastąpiły liczne przemówienia. Przemawiali: p. dyrektor Barański z Poznania, p. Żmigród im. Okręg. Zw. Kas Chor. w Poznaniu p. Rólski zast. referenta, im. Zjedn. Zawod. Rob. Roln. i Leśn. sekretarz Wojtysiak, im. lekarzy p. Dr. Truszczyński, lek. powiat., im. Powiat. Kasy Chor. w Inowrocławiu p. dyrektor Mendlewicz, im. m. Strzelna burmistrz Radomski, im. p. starosty p. asesor Boesche, im. aptekarzy p. Michał Stęczniewski, im. Pow. Kasy Chor. w Mogilnie p. Trzciński. Wypada również zaznaczyć, że w niemałej mierze do powstania gmachu przyczyniła się Komisja Budowlana Pow. Kasy Ch. w Strzelnie, w składzie nast.: pp. Watta-Skrzydlewski, dyr. Leon Kubski, przewodn. Nowacki i Antoni Paternoga.

Pogrzeb ś. p. dziekana Karnowskiego.

Z Wąbrzeźna donoszą: W ub. poniedziałek odbyło się wprowadzenie zwłok ś. p. ks. dziekana Apolinarego Karnowskiego, do kościoła parafjalnego w Królewskiej Nowejwsi.

Na pogrzeb zjechało się liczne duchowieństwo z delegatem biskupim ks. prałatem Kasyną z Lubawy na czele. Parafjanie z najdalszych zakątków parafja przybyli również, by oddać ukochanemu pasterzowi ostatnią przysługę.

Zwłoki śp ks. dziekana Karnowskiego wprowadził do kościoła ks. proboszcz Dekowski z Płużnicy w asyście licznego duchowieństwa, oraz towarzystw, szkół i organizacyj, istniejących na terenie parafji.

Pogrzeb odbył się po mszy św. żałobnej, odprawionej przez delegata biskupiego ks. prałata Kasynę, w asystencji ks ks. Mówińskiego z Wąbrzeźna i Motylewskiego z Torunia.

W czasie Mszy św. chór towarzystwa śpiewaczego „Harmonja" wykonał pienia żałobne.

Krótko, lecz serdecznie przemówił ks. prałat Kasyna, wspominając o zmarłym dziekanie. Zwłoki złożono na cmentarzu, obok kościoła.

Pożyteczne „posunięcia" rządu.



Marszałek (do Sejmu;) Posuń się!...

Nakło.

Przedstawienie amatorskie. W ub. niedzielę staraniem chóru kościelnego św. Wawrzyńca odbyło się przedstawienie amatorskie oraz występy śpiewacze chóru. Amatorzy odegrali komedję w 1 akcie p. t. „Chrapanie z rozkazu" nadspodziewanie dobrze Na wyróżnienie zasługują pp. Konieczkówna, Prus, Robaszkiewicz i Wierzewski. Za doskonałą reżyserję należy się prof Marciniakowi uznanie. Dalszą część wieczoru wypełniły występy chóru, który ostatnio rozrasta się bardzo, dzięki dyrygentowi i kierownikowi p. Pufalowi. Za pilne uczęszczanie na lekcje wypłacono członkom powyżej 100 zł, jako nagrodę.

Strzelno.

Osobiste. Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Jan Żelazny z Strzelna wraz ze swą małżonką Leokadją z Trzosków.

Skrzynka pocztowa, znajdująca się przy ul. Inowrocławskiej, została przeniesiona na ul. Lipową i znajduje się, jak poprzednio, na budynku Magistratu.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę, dnia 24 bm. w sali p. Piątkowskiego tut. Katolickie Tow. Robotników urządziło przedstawienie amatorskie. Odegrano udatnie sztukę ludową w 4 aktach ze śpiewami i tańcami „Zemsta znachora". Publiczność poparła imprezę, zapełniając salę po brzegi. Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa taneczna. Bawiono się ochoczo i wesoło.

Nowa linja autobusowa została otwarta na linji Strzelno - Krzywekolano i Krzywekolano - Strzelno - Inowrocław. Rozkład jazdy jest bardzo dogodny. Przystanki autobusu są nast.: w Strzelnie, Rynek, w Krzywemkolanie obok poczty, w Inowrocławiu w ul. Staro-Poznańskiej.

Mogilno.

Osobiste. W ub. sobotę w kościele parafjalnym w Trlągu został pobłogosławiony związek małżeński między dr. Włodzimierzem Bayerem z Janówca a p. Teresą Bartzówną, córką cenionego i zacnego obywatela ziemskiego. Ślubu udzielił ks. proboszcz Bątkiewicz.

Polacy - Wyborcy! W dniu 8 grudnia odbędą się wybory do Sejmiku Powiatowego. Celem przeprowadzenia jak największej ilości Polaków, postawiono jedną wspólną listę polską, która otrzymała nr. 1. Na liście tej figurują przedstawiciele wszystkich stanów: 1) radca Józef Trzciński, posiedziciel ziemski z Świerkowa; 2) Józef Stręk, kowal z Żabna; 3) Józef Gwiazda, rolnik z Wszednia; 4) Józef Wiśniewski, rolnik i mleczarz z Wylatowa; 5) Władysław Wieloszyński, rest. i kupiec z Szczepanowa; 6) Józef Głowacki, rolnik z Bystrzycy; 7) Marcin Witczak, robotnik z Żabna; 8) Władysław Skowron, rolnik z Kołodziejewa; 9) Stanisław Skowroński, rolnik z Strzelec; 10) Józef Bernaciak, robotnik z Świerkowca. Polacy, głosujcie wszyscy na listę nr. 1. Jeżeli spełnicie wszyscy swój obowiązek obywatelski, nie zostanie wybrany w naszym okręgu ani jeden Niemiec. Stawcie się do wyborów wszyscy!

Jarmark ogólny, t. j. kramny, na konie i bydło odbędzie się we wtorek, dnia 10 grudnia. Spęd bydła dozwolony.

Opiekun społeczny na m. Mogilno p. Apolinary Grylewicz, kier. szkoły powszechnej, urzęduje codziennie z wyjątkiem niedziel i swiąt od godz. 12—13-ej w szkole przy Rynku nr. 9, a w czasie jego nieobecności zastępować go będzie ksiądz Piotr Sobiech.

Trzemeszno.

Wenta. W ub. sobotę urządziło „Koło Rodzicielskie" przy szkole powszechnej wentę wraz z zabawą taneczną w sali p. Mikulskiego. Czysty dochód przeznaczono na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej.

Filja trzemeszeńska spółki spożywców „Zgoda" w Inowrocławiu donosi, iż w niedzielę dnia 1 grudnia odbędzie się w Sokolni w Inowrocławiu zwyczajne zebranie członków. Dla ważnych spraw obecność wszystkich jest konieczna.

Przypomina się stałym abonentom „Dziennika Bydgoskiego" w Trzemesznie, że jest już najwyższy czas, aby odnowić prenumeratę „Dziennika" na miesiąc grudzień. Wszyscy abonenci otrzymają piękny kalendarz na rok 1930.

Na ekranie kina „Bajka" ukaże się w niedzielę 1 grudnia wielki dramat p. t. „Kapłan ubogich — apostół XX. w."

Gniezno.

Ruchoma wystawa przeciwgazowa. Do Gniezna przybył z ramienia Dyrekcji Kolei wagon objazdowy z wystawą przeciwgazową, którą zwiedzać można na stacji towarowej przy ul. Zielonej, do dnia 29 bm. od godz. 18 do 20-ej. Wstęp od osoby 50 gr.

Z sali sądowej. Przed tut. sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Skowrońskiemu vel Mikołajczakowi, oraz Tadeuszowi, Janowi i Zofji Ruczkowskim, którym akt oskarżenia zarzucał dokonanie rozboju i licznych kradzieży. Ponieważ Skowroński zginął tragicznie, wyskakując z pociągu, rozprawę ograniczono wobec tego do oskarżenia Ruczkowskich, z których Jan otrzymał 1 rok więzienia, Tadeusz i Zofja zaś po 3 miesiące.

Najechany przez samochód. Samochód p. Nakulskiego Zygmunta, właściciela składu broni przy Rynku, najechał na kolejarza p. Michalskiego z Imielnika i złamał mu prawą nogę.

Postrzelony w czasie przechadzki. Podczas przechadzki z kolegami w pobliżu toru kolejowego został postrzelony powyżej kolana Józef Kaczmarek, lat 18, zam. w Konikowiu. Rana nie jest niebezpieczna.

Za podróż „na gapę" ujęto Majewskiego Józefa z Wieruszewa, powiatu wieluńskiego.

Amatorzy wina i konfitur... Do piwnicy restauratora Bogackiego Andrzeja przy Zielonym Rynku włamali się jacyś osobnicy i skradli kilka butelek wina i konfitur.

Pożar stogu. Na szkodę p. Brzozowskiego Stanisława w Szczytnikach Duchownych, spalił się stóg zboża, wartości 600 zł. Szkodę pokrywa Ubezpieczenie.

Ostrów.

Młodociany nożownik. W czasie gry w piłkę nożną, Franciszek Dolski ugodził nożem w plecy swego brata Antoniego, raniąc go dość poważnie.

Włamanie na probostwo. Podczas nieobecności domowników, włamali się niewykryci dotąd sprawcy na probostwo w Biskupicach i zabrali około 100 zł gotówką.

Z kroniki parafjalnej. Przeniesiony został ks. Bolesław Mielcarski na wikarjat do Rogoźna. Na jego miejsce przychodzi do Ostrowa ks. Marcinniak, wikary przy kościele św. Marcina w Poznaniu. Były wikary ostrowski ks. Bolesław Zimny przeniesiony został z Odolanowa do Brodów.

Z Rady Miejskiej. Tematem obrad Rady Miejskiej była sprawa zakwestjonowanych wyborów do Rady Miejskiej w Ostrowie uważać należy za ważne.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 29. bm. włącznie apteka „Radziecka" ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 29. bm. o godz. 20 uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. Odegrana będzie komedja historyczna w 4-ch aktach Wiśniowskiego p. t. „Pieśń nad pieśniami". Hymn narodowy odegra orkiestra 63 p. p.

Dyrekcja Teatru zarezerwowała na to przedstawienie loże I. ptr. i 5 pierwszych rzędów dla P. T. przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych.

Rezerwowane bilety należy wykupić najpóźniej w dniu przedstawienia do godz. 14.

Dnia 30. bm. o godz. 20 po cenach znacznie zniżonych arcywesoła farsa Wincentego Rapackiego (syna) p. t. „W czepku urodzony".

Wiec pracowników państwowych i samorządowych. Dnia 29 bm. o godz. 18,30 odbędzie się w sali parku „Wiktorji" wielki wiec dla pracowników państwowych i samorządowych.

Związek Zawodowy Niższych Funkcjonarjuszy i Pracowników Państwowych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej w Toruniu. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 1 grudnia o godz. 12 w lokalu „Gospoda Cechów" ul. Sukiennicza 16.

Polskie Tow. Krajoznawcze. Dnia 2 grudnia o godz. 7,30 odbędzie się w gimnazjum żeńskim, Wielkie Garbary, miesięczne zebranie Polskiego Tow. Krajoznawczego, oddział Toruń.

Wystawa obrazów plastyków pomorskich odbędzie się w pierwszych dniach grudnia br. w salach I. p. bud. przy ul. Chełmińskiej 16. Wystawa zapowiada się nader okazale; będzie liczyła przeszło siedemdziesiąt obrazów art. malarzy z Pomorza oraz dział fotografiki.

Obchód powstania listopadowego. W związku z obchodem powstania listopadowego, urządzonego staraniem władz wojskowych, odbył się dnia 23. bm. o godz. 17 uroczysty capstrzyk na Placu Św. Katarzyny, podczas którego wygłosił przemówienie p. gen. Frichon, komendant C. Szk. Art. W piątek, 29 bm. o godzinie 9 odbył się w ościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie defilada oddziałów wojskowych. O godz. 15 w Teatrze Żołnierskim „Akademja Żołnierska", o godz. 17 bezpłatne przedstawienie filmowe dla żołnierzy, podczas którego wyświetlony będzie obraz p. t. „Polonia Restituta". Obchód zakończony będzie pogadankami o powstaniu listopadowem, w poszczególnych oddziałach tutejszych formacyj wojskowych.

Redaktor „Słowa Pomorskiego" skazany. Dnia 26 bm. sąd grodzki w Toruniu skazał redaktora odpowiedzialnego „Słowa Pomorskiego" p. Madejskiego na 30 zł grzywny lub 3 dni więzienia, za artykuł p. t. „Walka z widmem", skonfiskowanego listu B. Limanowskiego.

Zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich. Zebranie sekcji spożywczo-kolonjalnej i Koła drobnego kupiectwa odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 20, w biurze przy ul. Żeglarskiej 1.

Zawody w piłkę nożną. Dnia 1 grudnia br. o godz. 14 odbędą się na miejskiem boisku sportowem przy Szosie Chełmińskiej, zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami kombinowanemi T. K. S. 29 i K. S. „Zuch", przeciwko W. K. S. „Gryf".

Kino D. O. K. VIII. wyświetla wiekopomny film chwały narodowej p. t. „Polonja Restituta" rok 1918—1920, zmagań naszych wojsk przeciw nawale bolszewickiej.

Upozorowany napad. Dnia 26. bm. zgłosił Julian Gutkowski, zam. w Toruniu przy Rzeźni nr. 59, że w lesie Elgiszewskim, pow. Toruń, 6-ciu uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na pędzących 20 sztuk bydła, 4-ch ludzi, którym wszystko bydło, zakupione przez Gutkowskiego w Dobrzyniu, odebrano. W toku dochodzeń stwierdzono, iż napad i kradzież bydła upozorowaną przez braci Orzechowskich, Skrzyńskiego i Wędlikowskiego, którzy zagubili 3 sztuki bydła w lesie, a chcąc uniknąć odpowiedzialności, upozorowali rozbój. Na skutek poszukiwania schwytano do tej pory 12 sztuk bydła, pozostałe zaś 8 krów błąka się jeszcze po lesie.

Kradzież płaszcza. Dnia 26. bm. przytrzymaną została Antonina Katkiewiczowa, zam. w Toruniu, ul. Ścieżka Szkolna nr. 2 jako podejrzana o kradzież płaszcza i sukienki na szkodę Marjanny Kilińskiej, zam. w Włocławku, ul. Kapitulna 12.

Barłożno.

Uroczystość Stow. Młodzieży Katolickiej. W niedzielę, dnia 24 bm. obchodziło Stow. Młodz. Katol. wieczorek familijny, z okazji 10-lecia swego istnienia. Na początku odbył się koncert orkiestry Stow. Młodz. Katol., nast. w serdecznych słowach przywitał patron Stowarzyszenia ks. prob. Chyliński licznie zebranych gości i upominał rodziców, by jak najliczniej synów swoich do Stowarzyszenia. Młodzieży przysyłali. Odegrano potem wesołą sztuczkę p. t. „Ulicznik paryski", która zebranych doskonale bawiła i wywoływała prawdziwe salwy śmiechu. Aktorzy grali dobrze, przedewszystkiem druh Sikora, który rolę swą grał jak aktor zawodowy. Wieczorek udał się znakomicie. W godzinach popołudniowych odprawione zostały uroczyste nieszpory z wystawieniem i procesją; po nieszporach przemówił do zebranych młodzieńców ks. patron Stowarz. nasz ks. proboszcz, wskazując na wzniosły przykład dla młodzieży, na naszego św. Stanisława Kostkę.

Nieszczęśliwy wypadek. W piątek, dnia 22 bm. zdarzył się na pobliskiej stacji kolejowej Majewo nieszczęśliwy, pożałowania godny wypadek, który skończył się śmiercią 9-letniego syna nadzwajcara Annelera, z pobliskiego majątku Majewo. Od dłuższego czasu uprawiali chłopcy „sport" niewłaściwy, bowiem siadali niespostrzeżeni na stopniach pociągów wyjeżdżających ze stacji, a potem zeskakiwali. I stało się, iż chłopiec Anneler przy zeskakiwaniu ze stopni pociągu został pochwycony przez koła pociągu, które mu odcięły obie nogi, tak że śmierć po krótkim czasie nastąpiła.

Wybory powiatowe. Gorączkowo gotują się obywatele w tut. okręgu do wyborów na sejmik powiatowy. Niestety nie udało się osiągnąć zgody w tak ważnej sprawie i powstają rozmaite listy, spowodowane ambicją jednostek, gdyż każdy uważa się za najodpowiedniejszego kandydata. Szkoda wielka, boć tylko „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje" i „w jedności siła". Może jednak uda się do zgody doprowadzić w tak ważnej sprawie, jak wybory do Sejmiku Powiatowego.

Cekcyn.

L. O. P. P. Z inicjatywy komitetu powiatowego Ligi Obrony Powietrznej, utworzono w Cekcynie Koło L. O. P. P. Na zebraniu organizacyjnem przemawiał p. Grabkowski z Tucholi. Na członków Koła zapisało się 24 osób. Zarząd tworzą: p. Zieliński, naczelnik poczty — prezes, p. Zysnarski — sekretarz, p. Rydzkowski — skarbnik. Nowemu Kołu życzymy pomyślnego rozwoju.

Wśród Wojaków. Na ostatniem zebraniu Tow. Powst. i Wojaków, w lokalu p. Chmary wygłosił referent oświatowy tow. p. Zieliński wykład na temat „Broń chemiczna". Wywody prelegenta wzbudziły niemałe zainteresowanie wśród licznie zebranych druhów.

Kradzież gęsi. Gospodarzowi p. Grelewiczowi skradziono 5 tuczonych gęsi. Sprawcy są nieznani.

Kościerzyna.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Ważnym punktem obrad Rady Miejskiej był wybór członka Magistratu, którym został p. Bol. Zdrodowski. Upoważniono Magistrat do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 50.000 w Kom. Banku Kred. w Poznaniu dla miejscowej elektrowni.

Święto Straży Graniczn. obchodzono w niedzielę dnia 10 bm. Odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, defilada po nabożeństwie, odmarsz do strzelnicy Tow. Pow. i Wojaków przy jeziorze Osurzyno, zawody strzeleckie, rzuty granatem, zawody szermiercze, bieg kolarski i bieg 200 m., rozdanie nagród, wymarsz do miasta i wspólny obiad w hotelu Pomorskim. Otrzymali nagrody: Fr. Wolnik w biegu kolarskim; w strzelaniu pp.: przod. Szwarc i strażnicy Piątkowski i Wasilewski; za rzut granatem: Alojzy Ciupa; w biegu 200 m. p. Stef. Ptasiński, w marszu 5 klm. pp. Sierzputowski i Giedrojść; za szermierkę p. Stef. Barcin. W zawodach brali udział również organizacje P. W., z członków których wyróżnili się: Winkler (M. P.), Cichocki (sem.), Klem. Stefański (huf. gimn.), Jan Wardyn (huf. gimn.).

Obchód rocznicy niepodległości poprzedził capstrzyk kompanji hufców szkolnych z orkiestrą seminarjalną na czele. Po nabożeństwie dokonał major Komar, w towarzystwie starosty Malanowskiego przeglądu hufców na Rynku. Na akademji w sali Bazaru, poraz pierwszy publicznie wystąpiła orkiestra gimnazjalna pod batutą prof. Willmy, którą publiczność nagrodziła rzęsistemi oklaskami. Efektownie wypadła również pieśń Joteyki, odśpiewana przez chór gimnazjalny. Przemówienie prof. dyr. Kontka podniosło uroczysty nastrój akademji, którą „Koło Miłośników Sceny" zakończyło jednoaktówką J. A. Fredry p. t.: „Posażna jedynaczka". Dochód z akademji przeznaczono na okręt „Pomorze".

Wenta, urządzona na odnowiony kościół parafjalny, dała nadspodziewany dochód, z którego zakupiono za 5.000 zł ołtarze z Chełmna i 4.000 przeznaczono na odmalowanie naszej świątyni, którą na Boże Narodzenie ujrzymy w nowej szacie. Obecnie odnawia się presbiterjum.

Pelplin.

Odznaczenie. Dowiadujemy się, że ks. kanonik Lewandowski z Pelplina został zamianowany przez J. E. ks. biskupa Okoniewskiego delegatem biskupim w miejsce ś. p. ks. delegata Drapiewskiego.

Nieszczęśliwy wypadek na dworcu kolejowym. Dnia 23 bm. w nocy znaleziono tuż koło stawidła, ciężko rannego ze zmiażdżoną prawą nogą pracownika kolejowego, Florjana Obiedzińskiego. Nieszczęśliwą ofiarę odstawiona do szpitala, gdzie lekarz musiał mu natychmiast odjąć nogę. Pomimo wielkiej utraty krwi, jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Tczew.

Wystawa kanarków. Dnia 1 i 2 grudnia odbędzie się w Tczewie w Domu Miejskim pierwsza wystawa kanarków, organizowana przez Tow. hodowli kanarków. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

Do odebrania. Znalezioną legitymację Leona Łopczyńskiego i tekę skórzaną, można odebrać w Magistracie, pokój 9.

250 emigrantów do Kanady przejeżdżało przez Tczew. Wszystkich skierowano do obozu emigracyjnego w Wejherowie.

Z Tow. śpiewu „Halka". Dzień patronki muzyki i śpiewu uczciła „Halka" wieczornicą artystyczną. O życiu Św. Cecylji mówił p. Kortas, nast. odegrano sztuczkę p. t. „Cudzego nie pragnij, a swego nie opuszczaj". Wieczornicę zakończono zabawą taneczną.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy poszukuje 3 siodlarzy do Gdańska.

STAROGARD. Kradzież koni. W nocy z dn. 25 na 26 bm. skradziono z zamkniętej stajni na szkodę Alojzego Mniszewskiego dwa konie i jednego źrebca, ogólnej wartości około 2200 zł.

WEJHEROWO. Tow. Właściciele Nieruchomości odbyło swe zebranie, które zagaił p. Scheiba. Na stanowisko prezesa powołano p. Jana Dziecielskiego.

ŁOWIŃ. Obchód rocznicy listopadowej. Tow. Powst. i Wojaków urządza w sobotę dnia 30 bm. uroczysty obchód rocznicy listopadowej. Przewidziany jest odczyt oraz odegranie sztuki scenicznej p. t. „Noc w Belwederze".

WITOLDOWO. Osobiste. W dniu 21 bm. obchodził srebrne gody małżeńskie znany obywatel ziemski p. Teodor Raniszewski wraz z małżonką swą Anną z Starszaków. Jubilatom życzymy jaknajwiększego powodzenia i zdrowia.

WĄBRZEŹNO. Z życia nauczycielskiego. Dnia 22 bm. odbyło się miesięczne zebranie Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli Szk. Powsz. Zebranie zagaił p. Ługiewicz. Referat p. t. „Dzieje święte w szkole powszechnej" wygłosił em. insp. szkoln. p. Tadeuszewski. Poruszono również sprawę założenia Koła powiatowego dla zacieśnienia bliższych węzłów koleżeńskich z bratniemi kołami w powiecie.

BRODNICA. Wiec B. B. W. R. Dnia 25 bm. odbył się w Brodnicy wiec B. B. W. R. Referat wygłosił poseł Pacholczyk.

WARLUBIE. Z dawnych czasów. Podczas orania w polu p. Skrzypek natrafił na 22 urny pochodzące z czasów przed Chrystusowych. Zawezwano specjalną komisję, która zabrała je ze sobą do Poznania.

Z racji święta młodzieży w dniu św. Stanisława Kostki młodzież parafji warlubskiej przystąpiła do spowiedzi i komunji św.

MAŁY KOMÓRSK. Kradzież z włamaniem. Do mieszkania p. Barcknechtów włamali się jacyś osobnicy, którzy skradli różne artykuły spożywcze.

Chełmno.

Z zebrania P. W. i W. F. W ub. niedzielę odbyło się pierwsze zebranie prezesów i komendantów Tow. Przysposobienia Wojsk. i Wychowania Fizycznego na okręg chełmiński. Prócz starosty Ossowskiego, zajęli miejsca przy stole prezydjalnym pp.: kpt. Piotrowski, kpt. rez. Hądzlik i prof. Rosentreter. Zebranie zagaił starosta Ossowski, który udzielił głosu kpt. Piotrowskiemu i prof. Rozentreterowi. Obaj referenci omawiali zadania P. W. i W. F. oraz korzyści, jakie przynosi młodzieńcom przynależność do organizacji. Sprawę koniecznego ubezpieczenia ćwiczących członków Tow. P. W. i W. F. na wypadek śmierci lub kalectwa referował p. dr. med. Drążkowski. Jak wynika z referatu, ubezpieczenie takie na śmierć i kalectwo wynosiłoby 80 gr rocznie. Pozatem dr. Drążkowski zwrócił komitetowi uwagę na zapewnienie członkom tow. P. W. i W. F. stałej opieki lekarskiej, której dotąd prócz hufca harcerskiego i Sokoła, żadne z towarzystw nie posiada. Oczywista, że pomoc finansowa ze strony samorządów jest niezbędna. P. kpt. rez. Hądzlik referował sprawę urządzeń sportowych a więc aktualną sprawą strzelnic. W dyskusji zabierali głos pp. Hennig, p. Dobrowolski z Linówca, Buczkowski z Lisewa, p. Lubański i inni.

Bukowiec.

Obchód rocznicy listopadowej. Tow. Powst. i Wojaków zainicjowało ub. niedzieli wspaniały obchód rocznicy powstania listopadowego. Dnia tego odbył się pochód przez wieś, przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Bydgoszczy. Przy kamieniu „Wolności", prezes Tow. Pow. i Woj. kier. szkoły p. Kozłowski wygłosił aktualne i treściwe przemówienie. Wieczorem odbyła się w sali p. Nitki uroczysta akademja, w czasie której dziatwa szkolna wygłaszała wiersze i śpiewała pieśni, zaś zespół amatorów odegrał udatnie sztukę p. t. „Noc w Belwederze". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Udział obywatelstwa w obchodzie był bardzo liczny.

W polskie ręce. W sąsiedniej wiosce Karolewo nabył sołtys p. Piotr Osowicki, z rąk niemieckich, posiadłość 30-morgową, za 15.500 złotych.

Kęsowo.

Uroczyste zakończenie kursu gospodarczego. Z inicjatywy prezesa Kółka Rolniczego ks. proboszcza Mazella, odbył się tut. czterotygodniowy kurs gospodarczy dla młodzieży żeńskiej. Kierowniczką kursu była p. Grosówna z Torunia. Szereg wykładów wygłosił instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki. Ub. niedzieli, dnia 24. bm. odbyło się uroczyste zakończenie kursu i prac kulinarnych. Na wieczornicy kursistki odśpiewały pod batutą p. Grosównej bardzo udatnie kilka pieśni, pozatem odegrano komedję p. t. „Kto im łzy powróci". Warto zaznaczyć, że do świetnie zgranego zespołu amatorskiego należały: pp. Mazellanka, Grosówna, Szmaglińska, Muzolfówna, Laskówna, Szmelterówna, Kallasówna, Osowska, Wilkiewiczówna, Hakertówna, Drapiewska, Czapiewska, Leokadja i Mrja Kotlężanki, Teszkówna. Niezmiernie podobały się tańce góralskie i wesołe monologi. Zabawa taneczna rozpoczęła się polonezem, wyprowadzonym przez p. Witanowskiego z p. Kallasową z Jeleńcza. Grała orkiestra Kadry Marynarki ze Świecia. W imprezie tej wzięli udział, oprócz miejscowego i okolicznego obywatelstwa, starosta powiatowy p. Woronowicz, komendant Policji p. Szurka, instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki, oficer P. W. p. por. Kamieński — wszyscy z Tucholi, delegatka Pom. Tow. Rolniczego p. Bogusławska z Torunia, p. Kałas wójt z Jeleńcza, p. Kajzer ziemianin z Krajcuck, p. Łuczak administrator majętności Siciny, p. Tomaszewski wójt z Pamiętowa, p. Gwizdała, p. Wenda z Jeleńcza oraz sprawozdawca „Dziennika Bydgoskiego".

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

W sobotę, dnia 29. bm. „Lizistrata" ukaże się jeszcze raz na scenie grudziądzkiej. Ceny miejsc na przedstawienie są zniżone do minimum od 50 groszy do 2,50 zł.

Towarzystwo walki z gruźlicą. Dnia 29. bm. o godz. 20 odbędzie się walne zebranie miejscowego Tow. walki z gruźlicą w Magistracie, sala rady miejskiej.

„Królewski Dwór" — hotel - restauracja w Grudziądzu jest pierwszorzędnym lokalem restauracyjnym, gdzie ogniskuje się życie towarzyskie całego miasta. Właściciel „Królewskiego Dworu" p. Klarowski, wykupiwszy go z rąk niemieckich, przystąpił do całkowitego odnowienia tego wspaniałego lokalu, wiedząc o tem dobrze, że najwybitniejsi goście, przybywający do Grudziądza, zawsze się u niego zatrzymują. Wtych dniach nasz grudziądzki współpracownik zwiedził „Królewski Dwór" i wyraża się o nim z wielkiem uznaniem i entuzjazmem. Zwraca on uwagę również na mechaniczną pralnię p. Klarowskiego, która obsługuje bez zarzutu cały lokal „Królewskiego Dworu". Tą pralnią winni się zainteresować pp. restauratorzy i hoteliści.

Katolicki ruch kobiecy.

Katolicki ruch kobiecy — to jedna z form akcji katolickiej, do której wzywa Stolica Apostolska, akcji mającej wprowadzić Ducha Bożego i Prawo Boże z powrotem w życie jednostek rodzin i społeczeństw. Ruch ten ogarnął cały świat, grupując w międzynarodowej Unji Katolickich Związków Kobiecych 25 miljonów kobiet.

Do Unji tej należy również i grupa polskich kobiet katolickich, zorganizowana w Zjednoczeniu Katolickich Związków Polek, do którego należą stowarzyszenia z Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy i Wilna.

Celem zaznajomienia społeczeństwa z działalnością i ideami katolickiego ruchu kobiecego w Polsce oraz ruchem międzynarodowym, odbędzie się dnia 3 grudnia w Grudziądzu, pod protektoratem J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego **zjazd Katolickiego Związku Polek.**

Po nabożeństwie odprawionem przez ks. biskupa o godz. 10 w kościele Farnym, rozpoczną się o godz. 11 obrady, w sali hotelu „Pod Złotym Lwem". Referaty wygłoszą: ks. prałat dr. Kirstein „O Akcji Katolickiej"; p. M. Niesiołowska „O wychowaniu religijnem i obywatelskiem"; p. H. Sołtanówna „O celu i zadaniach Katolickiego Związku Polek"

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 listopada 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: † Saturnina bisk., Iluminaty.
Jutro: Andrzeja ap., Konstancji.
Wschód słońca: godz. 7,47.
Zachód słońca: godz. 15,50.

DYŻUR APTEK:

Od poniedziałku dnia 25 bm. do poniedziałku 2 grudnia dyżurują:
1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska.
2) **Apteka Władysława Kużaja**, ul. Długa.
3) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w nie dziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro t. j. w sobotę powtórzenie sztuki J. Wiśniowskiego p. t. **„Wiatr od pól"**.

W niedzielę po południu po raz ostatni w bieżącym sezonie efektowny dramat rydlowski **„Złote więzy"** — ceny zniżone; zaś wieczorem ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem, wspaniale wystawiona operetka Lehara **„Ziemia uśmiechu"**.

DANIA DARLING

fenomenalna siedmioletnia tancerka i gwiazda filmowa z Hollywood w swem tournee artystycznem po Polsce przybywa niebawem do naszego miasta i wystąpi jedyny raz w poniedziałek dnia 2 grudnia b. r. o godz. 20 w Teatrze Miejskim.

Dania Darling to prawdziwy fenomen natury, to najmłodsza artystka świata, która swemi cudownemi tańcami, urodą i niezwykłym wdziękiem wprowadza publiczność w nieopisany zachwyt. W programie szereg najpiękniejszych tańców polskich, amerykańskich i ekscentrycznych. Akompaniować będzie 12-letnia pianistka Tania Wojtaszewska. Niewątpliwie jedyny występ tej niezwykłej tancerki zgromadzi w komplecie kulturalne i towarzyskie sfery naszego miasta. Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Po naszych urzędach kursuje taka facecja:

Do kasy skarbowej przychodzi wdowa, aby podjąć zaległą za parę miesięcy emeryturę. Chodziło o I. kwartał. W myśl instrukcji przynosi z urzędu parafjalnego poświadczenie, że w marcu była przy życiu, czyli że nie umarła i jako żyjącej wdowie emerytura jej się należy.

Urzędnik pokręcił głową.

— Niech parafja — powiada — poświadczy jeszcze, że pani żyła też w styczniu i lutym, bo inaczej za te miesiące nie mógłbym pani poborów wyasygnować.

Złośliwy dowcip, ale on charakteryzuje rozpanoszony u nas biurokratyzm.

Na podobnie te mamy do zanotowania inny fakt, najzupełniej autentyczny.

Niejaki handlarz Wojciech Adler został ukarany grzywną 10 zł. Nim tę karę z niego ściągnięto, Adler wyemigrował z miasteczka i przepadł bez wieści. I oto co się dzieje:

Starosta powiatowy odnośnego miasteczka rozpisuje do wszystkich innych starostw kurendy, gdzie opowiada o zniknięciu Adlera i wydaje takie polecenie:

Wobec tego proszę o wdrożenie dochodzeń za wyżej wymienionym, i w razie stwierdzenia miejsca jego pobytu, o przymusowe ściągnięcie grzywny i przekazanie do Kasy Skarbowej wzgl. Pocztowej Kasie Oszczędności na konto Kasy Skarbowej (do chód budż. Min. Spraw Wewn. Dz. I./20) ewtl. wykonanie aresztu zastępczego, jeśli grzywna jest nieściągalną, albo ściągnięcie jej pozbawiłoby ukaranego lub jego rodzinę środków utrzymania (art. 27. rozp. z dnia 22. 3. 1928 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 38, poz. 305).

Nie koniec na tem. Otrzymawszy ten pasztet, wszyscy starostowie rozpisują okólniki do podwładnych sobie sołtysów i przewodniczących obszarów dworskich, opisują ze swej strony fakt zniknięcia Adlera i kończą wezwaniem:

do wiadomości i zapodania, czy powyżej wymieniony w gminie tamtejszej się utrzymuje (może przebywa?). Raportu oczekuję do dnia 20. XII. 29.

Teraz zabawmy się nieco w statystykę i w matematykę.

Województwo Poznańskie (bo w jego obrębie rzecz się dzieje) posiada 34 starostw a 6809 gmin i obszarów dworskich. Ilość kurend, wydanych zatem za tym zbrodniarzem Adlerem, wynosi 6.843. Ponieważ na tę kurendę każdy musi odpowiedzieć, więc puści się w ruch drugie tyle komunikatów, czyli razem 13.686 pism urzędowych znajduje się w pogoni za Adlerem. Każde pismo obejmuje pół arkusza litografowanej lub zapisanej treści, razem 6.843 arkuszy, arkusz po 3 grosze (bardzo tanio licząc), co razem kosztuje 205 zł 29 gr. To jest sam papier tylko.

Ale do tego dochodzą jeszcze koperty, porto pocztowe, praca urzędników itd. Ciągle bardzo tanio licząc, wyniesie ten cały pościg za Adlerem i jego dziesięciozłotówką około 2.000 zł.

A wiecie, co ten Adler zbroił? Miał nad interesem szyld nieprzepisowo umieszczony.

Naturalnie nie naszą jest rzeczą reformować arkana polskich urzędów skarbowych. Ale pytamy, czy nie prostszą rzeczą byłoby, zamieścić we wojewódzkim Dzienniku Rozporządzeń, który przecież wszyscy starostowie i sołtysi czytać muszą, taką krótką notatkę:

„Wojciech Adler, ostatnio handlarz w X., opuścił miejsce swego pobytu, nie uiściwszy grzywny 10 zł, przepisanej mu nakazem karnym z 5. 3. br. L. dz. 3163/29. Wzywa się p. sołtysa, w którego gminie W. Adler ewtl. mieszka, aby powyższą grzywnę z niego ściągnął i przekazał ją do Kasy Skarbowej w X."

To byłaby procedura bardzo prosta i wcale nie kosztowna. Ale św. Biurokracy, niestety, nie ma na tyle oleju w głowie...

— **Wykłady „Ligi Katolickiej".** „Liga Katolicka" parafji św. Trójcy podejmuje w czasie adwentu wykłady religijne. Pierwszy wykład odbędzie się w środę, dnia 4 grudnia br. o godz. 7-ej w „Domu Katolickim" ul. Miedza 2. Już dzisiaj zwracamy uwagę na te wykłady, które zazwyczaj cieszyły się wielkiem powodzeniem.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski", nr. 273, podaje nowe rozporządzenia, a mianowicie: 1) dotyczące przepisów wykonawczych do rozporządzenia z dnia 20. IX. 1929 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie masła i 2) o stosowaniu mechanicznych urządzeń do przesiewania mąki, mieszania i zagniatania ciasta w piekarniach, cukierniach i innych zakładach przemysłowych, wytwarzających pieczywo.

— **Dodatek mieszkaniowy dla urzędników państwowych za rok 1928.** Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, w dniu 15 grudnia nastąpi wypłata zaległego dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych za rok 1928. W dniu tym urzędnicy państwowi dostaną pierwszą ratę tego podatku, drugą zaś otrzymają w dniu 15 marca 1930 r.

— **Blisko 5000 cudzoziemców** odwiedziło tego lata Bydgoszcz. Wzmożony ruch turystyczny przypisać należy Powszechnej Wystawie Krajowej i regatom międzynarodowym. Najwięcej gości przybyło z Niemiec, następnie z Ameryki, Czechosłowacji, Austrji i Włoch. Trzech przyjezdnych było z Dalekiego Wschodu, nie licząc Chińczyków podróżujących z różnemi towarami. Duńczyków odwiedziło Bydgoszcz 30, Rumunów 31, najmniej Litwinów (tylko 4) i „towarzyszów" z Rosji sowieckiej (6).

— **Coraz więcej żydów w Bydgoszczy!** Ostatnie trzy kwartalniki Wiadomości Statystycznych miasta Bydgoszczy wykazują przyrost liczby stałych mieszkańców o 56 żydów. Wszystkich żydów jest w Bydgoszczy **1628.**

— **Kwesta uliczna na rzecz „Polskiego Czerwonego Krzyża".** W niedzielę, 1 grudnia br. urządza „Polski Czerwony Krzyż" kwestę uliczną. Dochód z kwesty przeznacza się na szkolenie i kompletne wyekwipowanie drużyn ratowniczych. Ufamy, że społeczeństwo nasze, rozumiejąc zadanie i pracę „Pol. Czerw. Krzyża", nie uchyli się w dniu kwesty od datku chociażby najmniejszego na tak pożyteczny cel.

— **Nowy zarząd B. B. w Bydgoszczy.** W ostatnich dniach nastąpiła reorganizacja tutejszej rady okręgowej Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Prezesem w miejsce inż. Rolbieskiego wybrano lekarza d-ra Szymanowskiego, zastępcą prezesa adwokata d-ra Drwięgę, sekretarzem adwokata d-ra Nieduszyńskiego.

Ks. Prymas Hlond do młodzieży bydgoskiej.

J. E. Prymas Polski, ks. Kardynał Dr. Hlond nadesłał na ręce zarządu okręgowego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Bydgoszczy następujące pismo: „Młodzieży męskiej Bydgoszczy serdecznie dziękuję za przesłane mi słowa z okazji wieczornicy manifestacyjnej ku czci św. Stanisława Kostki.

Niechaj ten Patron młodzieży wspomaga młodzież bydgoską w szlachetnych dążeniach służenia Kościołowi św. i dobrej sprawie w roli młodych rycerzy Chrystusowych".

† Ks. August Kard. Hlond.

— **Zjazd chórów kościelnych.** W przyszłą niedzielę odbędzie się drugi zjazd okręgowy chórów kościelnych. Udział w zjeździe biorą wszystkie chóry kościelne miasta Bydgoszczy. Program zjazdu bardzo obfity. Uroczyste nabożeństwo z kazaniem odprawi się w kościele farnym o godz. 10.15. O godz. 12-ej otwarcie zjazdu w sali p. Kocerki. Tamże odbędzie się o godz. 4-ej walne zebranie delegatów okręgu. Główną częścią programu będzie koncert w sali p. Kocerki. Początek koncertu o godz. 7-ej. Program przewiduje utwory ks. dr. Surzyńskiego, dr. Kromalickiego, Mikołaja, Zeleńskiego, A. Brucknera, Fr. Masłowskiego etc. Zaznaczyć trzeba, że zjednoczone chóry okręgu wykonają pod dyrekcją p. Mulorza „Tu es Petrus" — Hallera, oraz antyfonę „Tota pulhra" A. Brucknera. Bilety są w cenie od 50 gr do 2 zł do nabycia w biurach parafjalnych przy kościele farnym i św. Trójcy.

— **Ważne dla rzemiosła, kupiectwa i przemysłu.** Rada gospodarcza na okręg bydgoski, reprezentująca organizacje handlowe i przemysłowe, rzemieślnicze oraz właścicieli domów, zwołuje na wtorek, dnia 3 grudnia br., o godz. 19.30 do sali „Resursy Kupieckiej", przy ul. Jagiellońskiej 25, wielkie zebranie informacyjne. Na porządku obrad znajduje się ogólny referat o położeniu gospodarczem, pozatem referaty o nowych rządowych projektach podatkowych (ważne szczególnie dla rzemiosła, drobnego kupiectwa i przemysłu); o najważniejszych postanowieniach ustawy o podatku dochodowym i obrotowym z uwzględnieniem różnych interpretacyj, oraz ważny referat p. naczelnika Urzędu Opłat Stemplowych wyjaśniający najważniejsze przepisy ustawy o opłatach stemplowych. W najbliższych dniach podamy na łamach naszego pisma szersze wyjaśnienie o celach i znaczeniu miejscowej „rady gospodarczej".

— **Rekolekcje.** W przyszły poniedziałek dnia 2 grudnia o godz. 10,30 rano, rozpoczynają się w kaplicy SS. Miłosierdzia przy ul. św. Florjana, rekolekcje dla Sodalicji Ziemianek i Pań Miejskich. Nauk udzielać będzie X. dr. Kolipiński. Zakończenie w czwartek, 5. XII. rano wspólną Komunją św. Upraszą się o liczny udział.

— **Kradzież kaczek.** Do chlewa p. Florentyny Baran, przy ulicy Dwernickiego 8, włamał się w nocy z 27 na 28 bm. jakiś złodziej, który skradł cztery kaczki.

Wystawa robót ręcznych Sokoła Żeńskiego.

Dobrze uczyniły panie, kierujące Sokołem Żeńskim, że przedłużyły wystawę do 1-go grudnia. Nie wszyscy mieli dotychczas możność ją zwiedzić, a powinno ją zwiedzić jak najwięcej ludzi. Obfituje ona w bardzo ciekawy wybór najrozmaitszych rzeczy (wymienić ich niesposób) służących do domowego użytku, a oprócz nich także i takich, które nazwać można luksusem, przedmiotami zbytku, uroczą chimerą kobiecej fantazji i pomysłowości i jako takie są one również użyteczne, a nawet często potrzebne, jakkolwiek nie dla konieczności, ale ku ozdobie domowego życia służą.

Ręce Sokolic! ręce ćwiczone do rytmu, do trudu, lecz jakże pięknej pracy! Śpiewał niegdyś poeta Asnyk na powitanie pierwszego zjazdu Sokołów we Lwowie:

„Z fizycznej siły wykwita
Sił wyższych czynność społeczna..."

Ćwiczenie ciała, zdobywanie siły i harmonijnej sprawności mięśni, nie z myślą jedynie o nagrodach i orderach, a zbyt często — niestety — i o dolarach, ale z wytrwałą dążnością przez doskonalenie cielesne do wyzwolenia duchowych zdolności, ukrytych w misternym i tak mądrym składzie ludzkiego organizmu, by „boskim" go zwali starożytni Grecy, — oto droga, u której celu jaśnieje radość piękna i pracy oraz godności i dumy jako nagroda Polek, uprawiających ćwiczenia fizyczne, albowiem:

„Z fizycznej siły wykwita
Sił wyższych czynność społeczna,
I mądrość w środki obfita,
I miłość ludzi słoneczna,
I wielkich poświęceń zdolność
Za wiarę, ojczyznę, wolność."

Roboty ręczne Sokolic jako rzeczy użytkowe, same przez się różnej wartości i ceny, w odniesieniu do myśli, której są wyrazem, uważane być muszą jako jedna ze zdobyczy w postępie do harmonijnego rozwoju fizycznych sił i duchowych zalet na mozolnej drodze ćwiczenia się w pilności i zamiłowaniu pracy, w usilnem wreszcie dążeniu do tych cnót charakteru i piękna ideału, o jakim mówi nasz poeta..

Godzi się przeto zwiedzić wystawę naszych sokolic. **M.**

Z cyklu tradycyj ludowych.

Wróżby na św. Andrzeja.

W długim szeregu barwnych obchodów ludowych, miłym jest zwyczaj wróżenia z wosku w wigilję św. Andrzeja.

„Na św. Andrzeja,
Z wróżby pannom nadzieja"

— tak głosi stare przysłowie ludowe. Istotnie w wigilję tego dnia utrzymuje się do dnia dzisiejszego zwyczaj po wsiach, w małej mierze tylko po miastach, że dziewczęta oczekujące swojej przyszłości leją na wodę najczęściej przez ucho od klucza roztopiony wosk, który stygnąc przybiera rozmaite kształty.

Rzecz jasna, iż najczęściej z ulanego na wodę wosku nic nie można odróżnić, obecni jednak dopatrują się usilnie kształtów wieńca ślubnego, ołtarza, krzyża i t. d. Dużą rolę gra tu bowiem fantazja panien, które przedewszystkiem starają się o jak najszczęśliwsze horoskopy co do przyszłego małżonka swego.

Naturalnie wróżby z wosku odnoszą się do najbliższego karnawału, w którym panny, uprawiające tradycyjne „andrzejki" spodziewają się wyjść zamąż.

Tymczasem jednak plany matrymonjalne trzeba odłożyć na bok, gdyż w tym czasie rozpoczyna się właśnie okres adwentowy. Jak mówi przysłowie ludowe: „Katarzyna święta klucze pogubiła, św. Andrzej znalazł, zamknął skrzypki zaraz" — to znaczy, że od św. Andrzeja milkną wszędzie wesołe śpiewy i muzyka, a lud garnie się do kościoła i modlitwy.

Demonstracje bezrobotnych.

Na pochód bezrobotnych, po uprzedniem wezwaniu do rozejścia się, policja konna wykonała szarżę, przyczem kilka osób zostało poturbowanych.

Bydgoszcz, 29 listopada.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, Wełniany Rynek był widownią smutnych zajść, spowodowanych demonstracją bezrobotnych, w których to zajściach kilku demonstrantów zostało poturbowanych przez szarżującą policję.

Sprawa przedstawia się następująco:

Komitet bezrobotnych odniósł się przed kilku dniami z wnioskiem do Magistratu o wypłacenie zapomóg bezrobotnym, ewentualnie udzielenia im pracy, a równocześnie na zebraniu bezrobotnych uchwalono, że w razie niezadowalającej lub odmownej odpowiedzi Magistratu na powyższy wniosek, bezrobotni udadzą się dnia 28 bm. w pochodzie przed ratusz.

Na dzień wczorajszy komitet zwołał do Hotelu Pomorskiego zebranie bezrobotnych, celem wysłuchania odpowiedzi Magistratu na wymieniony wniosek i powzięcia odpowiednich uchwał.

Bezrobotni, niezadowolenie z odpowiedzi Magistratu, (którą w dosłownem brzmieniu podajemy poniżej), a podburzeni przez swych prowodyrów, tłumaczących im **odmowę uznania komitetu**, jako chęć pozbawienia bezrobotnych prawa upominania się o swe krzywdy, **uchwalili udać się w pochodzie przed ratusz.**

Gdy po zebraniu **przeszło pół tysięczny tłum bezrobotnych** uformował się w szeregi i zamierzał udać się przed ratusz, został na Wełnianym Rynku powstrzymany przez skonsygnowaną już policję pieszą i konną.

Na wezwanie komisarzy, aby się rozeszli, gdyż w przeciwnym razie będzie przypuszczona szarża policji konnej, z tłumu dały się słyszeć głosy „niech strzelają do nas, a my nie ustępujmy!“ — przyczem pewne jednostki zachęcały demonstrantów do nieustępowania. Wobec tego **policja konna otrzymała rozkaz wykonania szarży, podczas której płazowano demonstrantów pałaszami,** kilku jednak zostało okaleczonych, z których jednego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala z raną ciętą na ręku. W kilka minut policja tłum rozproszyła, przywracając porządek, przyczem **aresztowano 6 osób,** a między niemi jedną kobietę.

Dalecy jesteśmy od tego, aby biednym, głodnym bezrobotnym odmawiać prawa upominania się o pracę i chleb dla siebie i swych nieszczęśliwych rodzin drogą legalną, ale potępić musimy wszelkie tego rodzaju demonstracje, naruszające porządek społeczny, który w każdem kulturalnem i praworządnem państwie musi być przestrzegany, a przytem demonstracje takie przynoszą wiele szkody biednym bezrobotnym, wysuwanym w zupełnie innych może celach na szarże policyjne i utratę zdrowia. Bo gdzież byli ci — tak lekko szafujący zdrowiem robotniczem — wówczas gdy nastąpiła szarża policji?... Czy stali na czele tych, którym kazali wyjść na ulicę?... Niech na to odpowiedzą sami bezrobotni.

Jest wielka nędza wśród bezrobotnych i władze powinny stanowczo więcej zająć się losem tych biedaków, bo głód jest złym doradcą, ale z drugiej strony władze nie mogą dopuścić do podobnych demonstracyj, zagrażających porządkowi społecznemu.

Niechże ten smutny przykład będzie przestrogą na przyszłość.

*

Policja konna, płazując pałaszami, wpadła także **na chodnik** blisko redakcji, gdzie demonstrantów wcale nie było. Dwa razy uderzono pałaszem poważanego obywatela **p. Jana Bielickiego** z ulicy Przyrzecze 2, który szedł spokojnie chodnikiem (nie środkiem ulicy!) do redakcji.

*

W związku z niedopuszczeniem przez policję państwową do demonstracyjnego pochodu bezrobotnych, do którego parli ludzie, którym rzeczywisty interes bezrobotnych bynajmniej nie leży na sercu, — a w pierwszej mierze **szerzenie zamętu,** przesyła nam kierownik magistratu p. dr. Chmielarski odpis pisma wysłanego do delegacji bezrobotnych na ręce p. Łuczaka.

Pismo brzmi jak następuje:

Odczuwam i rozumiem ciężkie położenie bezrobotnych i ich rodzin, a szczególnie tych, którzy żadnych zasiłków nie otrzymują. Staraniem mojem oraz Magistratu było i będzie niesienie im pomocy oczywiście w granicach możliwości budżetowych.

Uważam, że przez utrzymanie **Kuchni Ludowej,** która wydaje przeciętnie **3.500 obiadów darmowych dziennie** i taką ilość półfuntowych porcyj chleba dla biednej ludności miasta Bydgoszczy, a z której to ilości ⅔ obiadów przeznacza się dla bezrobotnych i ich rodzin, spełnia Magistrat poważną część tego zadania. Koszt utrzymania Kuchni Ludowej na sezon zimowy wynosi bowiem przeszło 100.000 złotych.

Pozatem czyni Magistrat wszystko, co w jego siłach, aby dać pracę bezrobotnym przez **uruchomienie prac budowlanych,** przy których zatrudniał w roku bieżącym przeciętnie 500 pracowników dziennie. Obecnie są w budowie 4 domy mieszkaniowe przy ul. Sandomierskiej, o łącznej ilości 24 mieszkań (pokój z kuchnią), do których budowy Magistrat przystąpił tak celem powiększenia ilości małych mieszkań, jak i celem dania pracy robotnikom. Pozatem obecnie przeznaczył Magistrat w bieżącym miesiącu 70.000 złotych na **uruchomienie prac ziemnych celem zatrudnienia bezrobotnych,** których wykonaniem zajął się Urząd Budowli Podziemnych.

Wreszcie przeznaczył Magistrat kwotę **19.000 złotych na akcję doraźną dla bezrobotnych.**

Na poszczególne punkty rezolucji wiecu bezrobotnych, donoszę:

1. Na cel zaopatrzenia bezrobotnych **w opał i żywność** wyasygnował Magistrat 19.000 złotych, z której to sumy zakupiono 3.500 ctr. węgla oraz znaczną ilość mąki, ziemniaków i smalcu. Przydział produktów nastąpi **w drugiej połowie grudnia** w tej samej proporcji, jak w roku ubiegłym.
2. Przedstawicieli bezrobotnych zawsze przyjmuję, oczekuję jednak, by skład delegacji nie zmieniał się za każdym razem co kilka dni, w ten sposób bowiem jestem zmuszony ciągle powtarzać jedno i to samo.
3. Magistrat sali na zebrania bezrobotnych dać nie może, bo wolną salą nie dysponuje.
4. Uznanie Komitetu Bezrobotnych jest ustawowo niedopuszczalne. Prawo uznania przysługuje tylko związkom gospodarczym i zawodowym, natomiast nigdy nie może władza uznać **bezrobocia,** a więc zjawiska przejściowego, **jako zawodu.**

Do powyższego dodaję, że **Kuchnia Ludowa zostanie otwartą dnia 1 grudnia r. b.** Zarządziłem, aby bezrobotni żonaci, a nie pobierający zasiłków, otrzymywali i tej zimy obiady z Kuchni Ludowej. W razie niedomagań ewentualnych Kuchni Ludowej, których jak sądzę nie będzie, proszę zwrócić się w pierwszej mierze do p. radcy Kocerki.

Pozatem zwróciłem się do władz państwowych z wnioskiem:

a) o subwencję pieniężną na cele bezrobocia,
b) o uchylenie sezonu martwego na terenie m. Bydgoszczy,
c) o przedłużenie akcji doraźnej,
d) o objęcie rygorem ubezpieczenia i tych zakładów pracy, które zatrudniają mniej niżeli 5 pracowników,
e) o skrócenie czasu karencyjnego z 20 tygodni na 17 tygodni.

We wszystkich tych sprawach **Magistrat czeka na decyzję miarodajnych władz;** mam nadzieję, że powyższe sprawy zostaną przez te władze przynajmniej częściowo przychylnie załatwione.

Dr. Chmielarski,
wiceprezydent miasta.

Ojczyzna nagradza zasłużonych.

„Polonię Restitutę“ (krzyż oficerski) otrzymała p. redaktorowa Teskowa.

W „Monitorze Polskim“ z dnia 28. 11. ogłoszona została lista odznaczeń nadanych z okazji niepodległości w dniu 11. listopada.

Z Bydgoszczy otrzymali: krzyż oficerski orderu „Odrodzenie Polski“ p. **Wincentyna Michalina Teskowa** — za zasługi na polu pracy narodowej, społecznej i filantropijnej, krzyż kawalerski otrzymał **inż. Tomczycki,** naczelny dyrektor „Lloydu Bydgoskiego“ za zasługi na polu pracy społecznej w Rosji.

Krzyże komandorskie orderu „Odrodzenia Polski“ otrzymali również **Michał Brzęcki** — prezes Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu, **Mieczysław Paluch,** dzierżawca majątku państwowego w Piwnicach (powiat Toruń) i **Mikołaj Zakrzewski** z Torunia.

Legenda nocy listopadowej.

O zmierzchu jesiennym, gdy włada
Sercami tęsknota i ból,
I łka pieśń swą wichr listopada —
Powstają rycerze wśród pól.

Z pod Stoczka, gdzie tryumf i chwałę
Obwieścił zdobytych dział grzmot,
Gdzie wolne od pęt Orlę Białe
W powstańczy zerwało się lot.

Z pod Wawru, gdzie siła gromowa
Najeźdźcę w proch starła i pył,
Z pod smutnych kurhanów Grochowa,
Z pod głazów kamiennych i brył.

Z przesiąkłych krwią pól Ostrołęki,
Gdzie w grobach zaklęta śpi moc —
Rycerze wolności jutrzenki
Powstają w rocznicy swej noc.

I śląc orli wzrok w głąb krainy
Pytają, czy czas już iść w bój,
Po nowe chwalebne wawrzyny,
Po nowe męczeństwo i znój.

Lecz odzew ich gromki dolata,
Że wolny ojczysty już próg,
Że pękła więzienna już krata,
Przed Polską ukorzył się wróg.

Niech mężnych dłoń miecza nie chwyta,
Niech każdy spokojny sen śni:
Zwycięska już Rzeczpospolita
Powstała z ofiarnej ich krwi.

Więc pręży się huf synów sławy,
Migoce oręży ich stal,
I w stronę królewskiej Warszawy
Trzykrotne honory ślą w dal.

I wielbiąc wielkiego cud dzieła
Wracają znów w mogił swych cieśń —
O Tej, co wśród burz nie zginęła,
Rycerska kołysze ich pieśń.

Józef Leliwa Daszkiewicz.

— **Przedstawienie amatorskie „Sokoła“ III.** W dniu 1 grudnia b. r. urządza „Sokół“ III. przedstawienie amatorskie w sali „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej. Początek o godz. 19. W skład programu wchodzą: komedja p. t. „Pan Chciwski“ oraz somiczna operetka p. t. „Kominiarz i młynarz“. Ceny wstępu niskie. Na powyższe przedstawienie zaprasza „Sokół“ III. wszystkich członków bratnich gniazd, jak i Obywatelstwo miasta Bydgoszczy.

Obchód listopadowy w sali „Strzelnicy“

ul. Toruńska 175.

Z okazji 99-ej rocznicy Powstania Listopadowego, odbędzie się w dniu 29-go listopada 1929 r. o godz. 20-ej

Uroczysty Wieczór Listopadowy

z następującym programem:

1) Hymn Państwowy — w wykonaniu orkiestry.
2) Słowo wstępne.
3) Przemówienie posłów Tomczaka i Walewskiego.
4) Chór T-wa Śpiewaczego „Halka“.
5) Deklamacja.
6) Koncert orkiestry.

Wejście bezpłatne.

— **Wenta.** Z powodów od komitetu niezależnych, zapowiedziana na niedzielę 1-go grudnia **wielka wenta spożywcza** odbędzie się w **„Resursie Kupieckiej“** przy ul. Jagiellońskiej 25, a nie jak było przedtem ogłoszone, na sali restauracji „Pod Lwem“. Początek punktualnie o godz. 3-ciej po poł. Wstęp na salę bezpłatny.

— **Obchód rocznicy powstania listopadowego** odbędzie się w Internacie Kresowym w sobotę dnia 30 listopada. Na powyższą uroczystość Organizacja Młodzieży Inter. Kres. uprzejmie zaprasza członków Koła Przyjaciół Int. Kres. Wstęp wolny. Początek o godz. 7 m. 30.

— **Za kradzież żelaza.** W nocy z 27 na 28 bm. ujęto 17-letniego Cz. i 17-letniego H., którzy przy kościele Serca Jezusowego chowali do worków sztaby żelazne, z których pochodzenia nie umieli się wytłumaczyć.

KONCERTY I ZABAWY.

— **Klub ciężko - atlet. „Amator“** urządza w sobotę o godz. 7 wiecz. wieczorek połączony z tańcami w lokalu przy ul Dolina 2. Orkiestra salonowa. Podczas zabawy rozdanie nagród zwycięscom.

Koło śpiewu „Chopin“ urządza w dniu 30 bm. zabawę taneczną w sali p. Kleinerta, przy IV. śluzie. .Początek o godz. 19-tej.

— **Sympatycy „Polonji“.** W sobotę, dnia 30. bm. odbędzie się zabawa w sali stylowo odnowionej, dobrze ogrzanej, wyśmienita orkiestra.

— **Tow. śpiewu „Dzwon“** urządza w sobotę 30. bm. zabawę jesienną połączoną z różnemi niespodziankami w sali Resursy Kupieckiej. Początek o godz. 20.

— **Klub mandolinistów „Lutnia“** urządza w sobotę 30. bm. swą doroczną zabawę jesienną połączoną z występem, na którą gości oraz sympatyków muzyki mile się zaprasza. Orkiestra pierwszorzędna. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Jachcicka „Lutnia“** urządza zabawę jesienną w sobotę, 30. bm. w lokalu „Jutrzenki“ p. Trzebiatowskiego. Przygrywać będą dwie orkiestry.

— **W ostatnią sobotę przed adwentem** najlepiej zabawić się będzie można w Strzelnicy, na zabawie jesiennej Chóru Kolejarzy, zaszczytnie wyróżnionego na Wszechsłowiańskim Zjeździe Śpiewaków. Na zabawie tej wystąpi wspomniany chór z utworami dotąd w Bydgoszczy nie słyszanemi.

— **Wystawa robót ręcznych „Sokoła żeńskiego“** w lokalu restauracji „Pod Lwem“ przy ul. Jagiellońskiej cieszy się ogromnem powodzeniem. Należy polecić dyrekcjom tut. szkół żeńskich, aby młodzieży żeńskiej uprzystępniły zwiedzenie tej „Wystawy“ jeszcze przed jej zamknięciem. Z apelem takim samym zwracamy się również do wszystkich organizacyj i stowarzyszeń żeńskich w Bydgoszczy.

Uroczyste zamknięcie „Wystawy“ nastąpi nieodwołalnie 3 grudnia. Przez te kilka dni wszystkie panie w Bydgoszczy winny skorzystać i zwiedzić „roboty ręczne Sokoła żeńskiego“.

— **Sprostowanie.** We wczorajszym numerze naszego pisma, w tytule artykułu, w którym jest mowa o wystawie robót ręcznych Rodziny Policyjnej, zakradł się błąd, a mianowicie: zamiast „Wystawa robót ręcznych Rodziny Wojskowej“, jak mylnie podano, winno być „Wystawa robót ręcznych Rodziny Policyjnej“, co zresztą czytelnik po treści artykułu zauważył odrazu.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dramat p. t. **„Klub czarnej ręki“** i komedja p. t. **„Muś ma nową nianię“.**

KRISTAL. Wczorajsza premjera pięknego filmu **„Ostatni romans“** z Petrowiczem i Agnes Esterhazy spotkała się z ogólnem uznaniem. Nadprogram.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera głośnego filmu p. t. **„Intrygant“.** W roli cara Pawła występuje osławiony Emil Jannings.

NOWOŚCI. Dziś po raz ostatni najdowcipniejsza komedja z udziałem Kawla Dane (Slima) i Georga Arthura p. t. **„Najparadniejsza parada“**

ODRODZENIE ul. Miedza 2 wyświetla arcypotężny dramat p. t. **„Dziewczęce łzy“.** Nadprogram wesoła komedyjka w 2 aktach.

PAW wystawia najweselszą farsę sezonu 1930 roku **„Kohn i Kelly w haremie“.**

WOJSKOWE 62 p. p. (ul. Sowińskiego) wyświetla znakomite arcydzieło podług powieści Stefana Żeromskiego pt. **„Wierna rzeka“.** Nadprogram komedja 3-aktowa.

— **Bezdomni w piwnicy.** Dnia 28 bm., późnym wieczorem, mieszkańcy domu przy ulicy Ossolińskich 20, posłyszeli głośne chrapanie, dochodzące z piwnicy tegoż domu. Ponieważ wiadomem było, że w piwnicach nikt nigdy nie sypiał i nie sypia, przeto nie było najmniejszej wątpliwości, że zakradli się tam jacyś obcy ludzie. Zawezwano więc policję, która udawszy się do piwnic, zastała tam jakiegoś mężczyznę o wyglądzie lombrozowskim i kobietę, chrapiących w najlepsze w dalszym ciągu, jak za dobrych czasów. Zbudzeni przez policję, tłumaczyli się, że są bez dachu nad głową więc tu schronili się przed zimnem i dla wypoczynku. Na zapytanie, gdzie dotychczas nocowali, mężczyzna odpowiedział, że sypiali na cmentarzu ewangelickim. Policja zabrała podejrzaną bardzo parę do urzędu, gdzie stwierdzono, że byli to bezdomni włóczędzy.

Z życia towarzystw.

„HALKA“. Chór śpiewa dziś w piątek na obchodzie listopadowym. Zbiórka o godz. 8 w Strzelnicy. Komplet pożądany.

K. S. „Brda“. Schadzka dziś w piątek o godzinie 7 w lokalu p. Kamińskiego przy ulicy Grunwaldzkiej (vis a vis małego dworca).

O. P. N. „Sokół“ I. Dnia 29. bm. o g. 20 w lokalu p. Bosiackiego schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów.

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna I. i II. druż. w sobotę 30. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak - Okole. Zebranie zarządu 30. bm. o godz. 18 w lokalu „Złoty Róg. Plenarne zebranie dnia 2 grudnia o godz. 18 w lokalu p. Kleinerta.

6 komp. P. W. (Hufca Harcerskiego). Z okazji 99 rocznicy powstania listopadowego odbędzie się w sali gimnastycznej 62 p. p. w niedzielę 1 grudnia uroczysta akademja oraz rozdanie nagród dla zwycięsców w strzelaniu o mistrzostwo miasta. Zbiórka kompanji o godzinie 15-ej.

S. M. P. „Gwiazda“. Dnia 29. bm. o g. 19,30 lekcja Kółka muzycznego.

O. P. N. „Naprzód“. Schadzka dnia 29. bm. o g. 20 w salce parafjalnej.

K. S. „Iron“. Dziś 29. bm. o g. 19,30 zebranie, po zebraniu nastąpi otwarcie strzelania konkursowego dla członków.

S. M. P. „Zorza“. Zapowiedziany kurs kroju i szycia rozpocznie się dnia 29. bm. o g. 19 w szkole Sienkiewicza. Obecność wszystkich druhen konieczna.

Kat. Tow. Rob. Polskich par. św. Trójcy. Zapowiedziany na ostatniem zebraniu kurs na niedzielę, 1 grudnia **nie odbędzie się** teraz lecz później.

Baczność, Jachcice! Wszystkie organizacje przedmieścia Jachcice urządzają w sobotę, dnia 30. bm. o godz. 18 w rocznicę powstania listopadowego uroczystą akademję w sali p. Orczykowskiego. Uprasza się całe obywatelstwo Jachcic o liczny udział. Od godz. 19 do 24 zabawa taneczna Tow. Powst. i Woj. Jachcic.

K. S. „Bydgoszcz 1930“. Dziś zebranie w lokalu p. Mellera o godz. 8. W niedzielę zawody na dziedzińcu 15 p. a. p.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie **Zarządu Okręgowego Chrz. Zjednoczenia Zawodowego** odbędzie się w sobotę, dnia 30. bm. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2, o godzinie 6 wieczorem. Uprasza się o punktualne przybycie.

Bank Poski płacił dnia 29 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,31
franki szwajcarskie	172,34
franki francuskie	34,97
marki niemieckie	212,49
guldeny gdańskie	173,20
szylingi austrjackie	124,90
liry włoskie	46,47

†

W dniu 27 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz długoletni pracownik

ś. p.

Wojciech Dembiński
czeladnik blacharski.

Zmarły przez gorliwą i wierną pracę zasłużył sobie na nasze pełne uznanie i stałą pamięć.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 15 z kaplicy nowego ewangielickiego cmentarza. (32737

Firma Ludwik Sosnowski.

Uchwała. W sprawie o odroczenie wypłat **Janowi Błoch** zarządza się otwarcie postępowania układowego. Toruń, dnia 21 listopada 1929 r. **Sąd Grodzki.** 32752

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 28/29. (16012

Rutynowany
buchalter - bilansista prowadzi książkowość, ustawia bilansy solidnie, niedrogo. Of. pod „Buchalter" do Dz. Bydg. (32690

Meble
kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie, łóżka, krzesła, szafy, bibljoteki, stoliki, etażerki, leżanki, kanapy najtaniej, najdogodniej tylko u Zielińskiego Sniadeckich 43. (32746

Na gwiazdkę!
Obuwie kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza Pl. Piastowski 3. Obuwie męskie od numeru 38—48, damskie 34—42. Laki, gemzowe, chromowe z gumą dla oficerów, wielki wybór obuwia dziecięcego. Kalosze, śniegowce w różnych kolorach po cenach fabrycznych. Reperacje wykonuję szybko i rzetelnie. Przy zakupie udzielam 5% rabatu. 32724

Dekorację
okien wystawowych wykonuję gustownie i tanio. Zgł. pod „Dekorator" do filji Dz. Bydg. 17578

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
128 mórg ziemi pszenno-buraczanej, od dworca kolejowego 1½ klm. kolejka wązkotorowa na miejscu, z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż na dogodnych warunkach. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kolejka". (32766

Zamienię
gospodarstwo 100 mórg dobrej roli oraz 100 lasu 70 lat, na dom, dopłacę, lub objekt rolny około dużego miasta. Zgłoszenia pod „Gospodarstwo" do Dz. Bydg. 32764

Kamienice
dwie narożnikowe, 5 interesów, w najlepszym punkcie w Poznaniu 24 tys. roczny dochód. Cena 240.000 zł lub zamienię na kamienicę w Bydgoszczy biuro Pogoń, Dworcowa 80

Skład
towarów krótkich z 2 pokojowem mieszkaniem i kuchnią, stosowny na każdą branżę, bardzo tanio do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. 35713

Restauracja
kolonjalka centrum Bydgoszczy od właściciela, towaru, 6.000 zł. „Rolpol" Gamma 2. 17564

Kino-aparat
„Pathe" motor ¼ KW./220 volt sprzedam. Szkaradkiewicz Pomorska 3. 17563

Dwa stogi
siana ca. 600 ctr. na sprzedaż. Zgł. Płotka, Zielonka pod Bydgoszczą. (32289

Rower
męski bardzo korzystnie na sprzedaż. Kordeckiego 3, I prawo. 32718

Sypialnia
nowa okazyjnie na sprzedaż. Śniadeckich 21, parter prawo. 17585

Fisharmonjum
tanio sprzedam. Skład komisowy, Pomorska 6. 17532

Fortepjan
tanio na sprzedaż. Pomorska 10, stolarnia, Świątek. 17531

Maszynę
mechaniczną do krajania chleba kupię. Adama Słowackiego 1. 17550

3 dobre
piece kaflowe przenośne, sprzeda za 600 zł. W. Poczekaj, Pomorska 38. 32700

Bandonję
106 głosów, mało używaną i harmonją tanio sprzedam. Wiad. Nakielska 52a parter. 32731

Koniki
na biegunach, skórą kryte, solidnie wykonane, tanio. Tapicernia, Jagiellońska 4. 32732

Wózek
4 kołowy, stół krawiecki i długą ławkę tanio sprzedam. Grunwaldzka 142, II ptr. 32722

Magneto
motocyklu Indjan tanio sprzedam. Przybylski, ul. Strzelecka 10. 32726

Rower
z wolnym biegiem 48 zł, postument do maszyny do szycia 20 zł. Pomorska 60, w podwórzu. (17545

Wyżeł
na sprzedaż. Zgłoszenia od 4 do 7-mej Chrobrego nr. 1a. II prawo, Janiszewski. 17539

Wyżlica
w trzecim polu ułożona na kaczki, kuropatwy, i zające, do polowania posłuszna, dobrze wytresowana, oraz 2 młode wyżełki 8 tygodniowe, dobra rasa na sprzedaż. Kcynia ul. Szewska 7, Witucki. 32765

Kanarki
sprzedam tanio. Bocianowo 47, II prawo. 32741

KUPNA

Maszynę
mechaniczną do krajania chleba kupię. Adama Słowackiego 1. 17551

Plac
budowlany 100—120 m.² kupię. Zgł. pod „H. E." do filji Dz. Bydg. 17536

NAUKA

Przedszkole
przy ul. Libelta 8, fachowo prowadzone, przyjmuje jeszcze dzieci. Zgłosz. ul. Świętojańska 5, skład kolonjalny. 17586

POSADY WOLNE

Młodsze
dziewczę do pracy domowej potrzebne zaraz. Kruczkowski, Grunwaldzka 131. 32685

Poszukuję
ucznia zaraz do składu kolonjalnego żelaza i restauracji. F, Kowalik, Gąsawa, Żnin. (32767

Samodzielny
piekarz - cukiernik może wstąpić zaraz. Szostakowski, Chełmża. 72769

Pokojowa
potrzebna. Hotel Warszawski, Warszawska 16, Bydgoszcz. (17584

Przyjmę
panienkę do szycia i prania Giese Jagiellońska 11, III p. 17574

Szofer-ślusarz
lub kowal z dłuższą praktyką potrzebny zaraz. Of. pod „E. E. 300" proszę do filji Dz. Bydg. 17329

Dziewczyna
biegła w rachunkach i do wszystkich prac domowych potrzebna. Promenada 40. 32728

Chłopiec
do posyłek z dobrej rodziny poszukiwany. Zgł. pisemne do f-my „Rika" Marcinkowskiego 5. (32745

Uczenica
starsza, biegła wymowna zaraz potrzebna. Skład bławatów i towarów krótkich J. Wański, Gdańska 25. 17577

POSADY POSZUKUJĄ

Właściciel
nieruchomości poszukuje posady magazyniera lub podobne. Łask. zgłoszenia pod „B. H." do Dziennika Bydg. 32694

Rozwódka
gospodarna, oszczędna, przyjmie posadę jako gospodyni u starszego pana. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Oszczędność". (17541

Skład
z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia w głównej ulicy miasta Nakła zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. do agentury Dz. Bydg. Nakło. (32754

Skład
bławatów dobrze zaprowadzony w rynku bez towaru zaraz do wydzierżawienia. Zgł. P. Szukaj Koronowo. 32725

Garaż
do wydzierżawienia. Grunwaldzka 17. 32704

Wspólnika
do dzierżawy tartaku i budownictwa poszukuję. Of. do filji Dzien. Bydg. Toruń, pod „100". (32750

Dwupokojowe
mieszkanie odremontowane, czynsz roczny wynajmę. Właściciel Szarek, Dworcowa 90. 17588

Poszukuję
1 lub 2 pokoje z kuchnią bezdzietne małżeństwo. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „S. S." 17533

2 pokoje
kuchnię zaraz oddam. Czynsz roczny zgóry 1500 zł. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. 17576

Mieszkanie
6 pokojowe z centralnem ogrzewaniem wydzierżawi Magistrat Solca Kujawskiego. 32691



TERAZ
LUB NIGDY

należy wykorzystać nadarzającą się okazję. Zbliża się bowiem Gwiazdka. Narzekamy dziś wprawdzie na brak gotówki, jednakże każdy w okresie przedgwiazdkowym najwięcej kupuje.

Każde przedsiębiorstwo wyjdzie zwycięsko z trudnego położenia, o ile będzie umiało zjednać sobie klientelę. Sposób na to przecież tak łatwy: Należy poprostu nadać **reklamę** do jednego z najpoczytniejszych pism codziennych - a tem jest bezwarunkowo **„DZIENNIK BYDGOSKI".** Wszystko inne samo się znajdzie.

Zatem hasłem wszystkich pp. Kupców i Przemysłowców na dziś i dni następne niechaj będzie:

TERAZ lub NIGDY
umieścić reklamę w „Dzienniku Bydgoskim"!

Skromne
dziewczę 20 lat ze wsi poszukuje posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skromne". 32714

Lepsza
służąca ze wsi z praniem poszukuje posady. Zgł. Sniadeckich nr. 24, I lewo. (17552

Poszukuje
posady jako pokojowa lub panna do dzieci. Szczecinska 5, I prawo. (17558

Kowal-maszynista
poszukuje posady od 1 stycznia 30 lub 1 grudnia 29, zna swój zawód dobrze, mogę się polecić dobremi świadectwami. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kowal" (32744

DZIERŻAWY

Skład
z pokojem do wynajęcia za dzierżawę. Śniadeckich nr. 13—14, Wytwórnia Cukrów. (17571

MIESZKANIA

Mieszkanie
pokój z kuchnią korzystnie odda „Victoria", ul. Sniadeckich 22, I piętro. 17543

Mam
duży słoneczny pokój z kuchnią do wynajęcia w nowym domu. Czynsz roczny i remont 1100 zł, po roku 35 zł miesięcznie ze stajnią dla koni w podw. Adr. w Dz. Bydg. 32701

2 do 4
pokojowego mieszkania wprost od gospodarza poszukuję. Zgłosz do filji Dz. Bydg. pod „B. M. 15". 17579

Mieszkanie
dwa pokoje z kuchnią, kompletną sypialką, gruntowny remont zrobiony, wprost od właściciela, I piętro zaraz można objąć 2.600 zł w tem półroczny czynsz biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Mieszkania
2 pokojowe za czynszem rocznym wskaże Loska, Sniadeckich 22, I piętro. 17581

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia od 1. 12. Zbożowy Rynek 5. podw. prawo, I ptr. (32695

Pokój
dobrze umebl. z osobnem wejściem na 2 osoby do wynajęcia. Plac Piastowski 7, Sierocińska. (17553

Pokój
frontowy z utrzymaniem, dobre domowe wyżywienie, telefon w domu, do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. 17582

Pokój
eleg. umebl. do wynajęcia. Grunwaldzka 17. (32703

Mieszkanie
jednopokojowe 600 złotych roczny czynsz odda „Norma" Śniadeckich 6. 17565

Pokój
umebl. dla pani lub małżeństwa. Jackowskiego 23 I lewo. 17540

Pokój
wynajmę lepszej pani, ul. Wiatrakowa 9, I piętro prawo. 32601

Pokój
umebl. z używaniem kuchni do wynajęcia. Scieżka 9. 32734

Pokój
wynajmę. Kujawska 127, II ptr. prawo. 32738

Pokój
wynajmę, Nakielska 8, III ptr. lewo. 32710

Pokój
wynajmę. Kordeckiego 14, I prawo. 32705

Pokój
do wynajęcia. Nakielska 8. parter lewo. 32706

Pokój
ładny z utrzymaniem fortepian wolny. Poznańska 14, I. prawo. 32716

Dyskretny
pokój umebl. do wynajęcia inteligentnej osobie. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „L. 33". 17544

Dobrze
umebl. pokój dla 1 lub 2 zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 7, I. prawo. 17559

Pokój
dla panów do wynajęcia. Kwiatowa 4, II prawo. 17557

Pokój
dla oficera lub solidnego pana do wynajęcia. Świętojańska 1, I p. l. 17561

Pokój
umeblowany. Pomorska nr. 31, wchód z Mazowieckiej, I lewo. 17575

Pokój
dwuosobowy, ładnie umeblowany z wygodami. Ul. Zduny 7, II ptr. prawo. Oglądać od 2—6. (17589

Pokój
z utrzymaniem dla 2 lub 3 panów. Sniadeckich 11, oficyna, II ptr. drzwi środkowe. 32742

Pokój
umebl. do wynajęcia. Sienkiewicza 25, II ptr. lewo. 17583

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Zduny 7, III ptr. 17569

Pokój
umeblowany. Gimnazjalna 2, II ptr. lewo. 17568

Pokój
z utrzymaniem. Świętojańska 1, II. prawo. 17573

Pokój
umebl. do wynajęcia dla pani, od godz. 6. Lubelska 29, parter pr. (17572

Pokój
duży frontowy, ładny, umeblowany z utrzymaniem. Gdańska 147, I ptr. prawo. 17507

Pokoje
umebl. z całodziennem utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Wiad. w kawiarni „Royal" Dworcowa 31. (32771

Pokój
umeblowany wynajmę Cieszkowskiege 5, II p. lewo. (32759

Pokój
umeblowany poszukuje pan od 1. XII. b. r. możliwie w centrum. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „B. 100". 17567

Pokój
umebl. do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, II. lewo. 17535

Pokój
słoneczny i czysty. Nakielska 8, III p. pr. (32743

Pokój
duży, frontowy przy Placu Wolności wynajmę. Gimnazjalna 1, II ptr. 17536

Pokój
umebl. dla bezdzietnego małżeństwa z używaniem kuchni, lub dwuch panów do wynajęcia od 1. XII. Gdańska 129, II p. (17556

Pokój
dla panów do wynajęcia. Henryka Dietza 11, II p. 32740

Pokój
paniom z utrzymaniem lub bez. Kordeckiego 15, II prawo. 32730

Pokój
umebl. dla dwóch panów do wynajęcia. Jagiellońska 12, III ptr. pr. 17572

Pokój
elegancko umebl. z osobnem wejściem potrzebny natychmiast zamiejscowemu. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Natychmiast pokój". 32727

Pokój
umebl. dla dwóch solidnych panów do wynajęcia. Długa 42, parter. 32723

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Malborska nr. 11. (32762

Pokój
dla panów. Grajkowski, Warszawska 14, I. (17580

Pokoje
umebl. próżne poleca. „Norma" Śniadeckich 6. 17566

Pokój
umebl. do wynajęcia. Kołłątaja 12, I ptr. pr. (17570

RÓŻNE

Wypadanie
włosów, tłustość, łamliwość, łupież usuwa według naukowych metod Institut de Beauté Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. Dyplomy Polski i Francuski. 17350

Ostrzeżenie.
Za długi mego męża Kazimierza Popławskiego nie odpowiadam pod żadnym względem. Eleonora Popławska k. Suchej na Pomorzu. (17548

Ostrzeżenie.
Nie odpowiadam za żaden jakikolwiek dług zrobiony przez moją żonę Wiktorję Machulską, zamieszkałą w Bydgoszczy, Malborska 9, oraz unieważniam zawarte kontrakty z lokatorami. W. Machulski, 3101 Hausseu Ct. Chicago I. L. L., U. S. A. (32698

Dziecko
dziewczynkę ładną, 6-cio letnią oddam na własność Adres wskaże Dz. Bydg. 17587

Żabcia
list czeka. 32720

Signore
proszę odebrać list. 32719

Złodzieje!
Ostrzegam przed zakupem starego obuwia ponieważ zostało skradzione z mojego warsztatu (około 30 p.). Proszę wszystko podejrzane podać do Policji Państw. Franc. Zieliński, mistrz szewski, Plac Poznański 11. (32770

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 26, samodzielny, posiadający własne przedsiębiorstwo samochodowe, poszukuje z braku znajomości panny do lat 25, z majątkiem celem ożenku. Zgł. z fotografją do Dz. Bydg. pod „Samodzielny", deskrecja zapewniona. 32717

POLECENIA

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Zamówienia
przyjmuję na wszelkiego rodzaju szali, apaszek i innych robót batikowanych, udzielam lekcji batiku i reliefu. Ceny bardzo przystępne. Królowej Jadwigi 4, I ptr. prawo.

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Diezta 4.

Obrazy
lustra w wielkim wyborze, obrazy religijne, narodowe, akwarele, pastele. Płótna malarskie, oprawa, szklenie, szlifowanie szkła. podlew luster, szyby do samochodów i t. p., na miejscu własna szlifiernia. Firma „Wawel", Dworcowa 5, w podwórzu. 32553

Szyldy
godła, napisy, malowanie mebli wykonuje gustownie po cenach przystępnych W. Fiołka, Toruńska 187. 32562

Malowanie
i tapetowanie pokoi uskutecznia szybko i solidnie W. Fiołka, Toruńska 187. 32560

Reklamy
do dekoracyj gwiazdkowych wykonuje gustownie i tanio W. Fiołka, Toruńska 187. 32561

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

SPRZEDAŻE

Zamienię
430 mórg pszennej ziemi na kamienicę z dopłatą lub sprzedam. Cena 20 tys. wpłaty 100 000 zł. Resztówka 160 mórg, cena 80 000 wpłaty 30.000 zł sprzeda biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Kamienica
3 ptr. nowoczesna, okazyjnie do nabycia. Cena 75.000 zł, wpłaty 40.000 zł. Kamienica 4 ptr. centrum miasta, cena 270.000 wpłaty 150.000 zł, sprzeda biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Gospodarstwo
28 mórg, ziemia pszenna, w tem 4 morgi łąki, zabudowanie masywne, inwentarz żywy i martwy kompletny, z powodu objęcia ojcowizny korzystnie sprzedam, cena 24 000 zł Stacja małej kolejki w miejscu. Fr. Garstka, Łukówiec poczta Tuszkowo, pow. Bydgoszcz. (32414

Kino
dobrze prosperujące z kompletnem urządzeniem do tego 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią w większem miasteczku sprzedam z powodu objęcia większego kina. Cena 15 tys. zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dobra okazja". 32590

Dom
i 4 morgi ziemi zaraz na sprzedaż. Kościelniak, Czyzkówko, Przejazd 2. 32686

Dom
parterowy blisko rynku w Strzelnie bez żadnych hipotek w dobrym stanie za 8.000 zł sprzedam. Zgł do filji Dziennika Bydg. pod „25666". 17466

Skład
kolonjalny zaraz tanio na sprzedaż z mieszkaniem lub bez. Grunwaldzka 77. 17525

Gramofon
tanio na sprzedaż. Adres w Dzien. Bydg. 32456

Maszyny
do obróbki drzewa oraz 4 ślusarskie, narzędzia, aparaty do klejenia, ławki stolarskie, wózki drabinkowe i skrzynkowe, meble białe lakierowane, frezery, świderki i wiele innych rzeczy na sprzedaż E. Pitak, Bydgoszcz, Zduny 18. (32471

Samochód
Ford limuzyna z zegarem (taksometrem) na dorożkę korzystnie do nabycia. Oglądać 3-go Maja 14a, Szkoła Szoferów. (32586

Na sprzedaż
drzewo suche, wałki sosnowe 13 zł metr. Hołoniewskiego 29, Nowak. 32600

Sypialki
sosnowe do malowania, ładny wyrób tanio na sprzedaż. Wzgórze Dąbrowskiego 2. 32699

Sprzedam
maszynkę gazową 3 płom. i lampę wiszącą naftową tanio. Łokietka 11. (32697

Radio - Aparaty
3 i 4 lampkowe najnowszej konstrukcji i w luksusowem wykonaniu, dla wszystkich stacyj Europy, eleganckie głośniki, akumulatory oraz kompl. urządzenia, nadzwyczaj tanio także na raty sprzedaję, 2 letnią gwarancję. „Phönix", ul. Marcinkowskiego 11, tel. 778. (30699

Fortepian
sprzedam tanio. Koerdt Król. Jadwigi 4b. (17494

LEKCJE

Księgowości
przebitkowej i kartotekowej nauczają przez miesiąc styczeń 1930 r. za minimalną opłatą. Prakt. Kursy Handlowe prof. Jana Hennesa, ul. Chrobrego 7. 32359

Koedukacyjne
Poznańskie Kursy Budowlane. Kraszewskiego 17, III prawo. 32454

POSADY WOLNE

Garncarza
dzielnego w swym zawodzie zaraz na stałą posadę poszukuje O. Schöpper, Bydgoszcz, Zduny nr. 5. 32455

Młodszy
pomocnik fryzjerski może się zgłosić natychmiast ewent. od 1. 12. Majka, fryzjer, Brusy. 32587

Technik dentystyczny
biegły w pracach kauczukowych i metalowych, który może zarazem całkowicie zastąpić operatywnie zaraz poszukiwany. Of. z dołączeniem świadectw i zapodaniem pretensji pod „T. G." do filji Dz. Bydg (17418

Poszukuje
się zaraz początkującą gospodynię we wieku od 23 do 30 lat, solidną i z dobrej rodziny do samotnego pana, urzędnika państwowego w małem miasteczku na Pomorzu Zgłoszenia z załączeniem fotografji do Dzien. Bydg pod „Od 23 do 30 lat". 32685

Szukam
dzielnej ekspedjentki dla mego sklepu rzeźnickiego zaraz lub od 1. XII 29 r. Of. proszę do Dzien. Bydg pod „Ekspedjentka" z dołączeniem fotografji i odpisami świadectw. 32458

Ucznia
fryzjerskiego poszukuję Hetmańska 19 17456

Kucharka
samodzielna potrzebna od 1. 12. Hotel Dąbrowski, Koronowo, tel. 111. (17465

Lepsza
uczciwa osoba, lat 32 do 38, która chce się zająć gospodarstwem u samotnego pana i wzorowem wychowaniem 3 dzieci, może się zgłosić zaraz do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wzorowa". 32647

POSADY POSZUKUJĄ

Kuchmistrz
dzielny w swym zawodzie, pierwszorzędna siła, poszukuje posady w Bydgoszczy lub w innem mieście. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Kuchmistrz". 17526

Elektromonter
z długoletnią praktyką poszukuje posady. Obeznany z transf. o wysokiem napięciu z instalacją światła i siły i prac kablowych. Miejscowość obojętna. Oferty pod „H E Z." do filji Dz. Bydg. 17554

Maszynista
pomocnik weterynaryjny, kawaler z ukończonym kursem weterynaryjnym szuka posady jako maszynista lub podworneg. miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Maszynista". (32692

Urzędnik
z długoletnią praktyką w samorządzie (Mag. i Wydz. Pow.) poszukuje posady. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Samorząd". 32372

DZIERŻAWY

Młyn
motorowy zaraz do wydzierżawienia, 4 pary walcy, 2 pary kamieni, handel zboża, przy dworcu, okolica wyśmienita. Silno, pow. Chojnice. (32589

Hala
odpowiednia na garaż lub składnicę, kran do mycia wozów, zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. — Cena bardzo przystępna Zgłoszenia kierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Hala nowoczesna". 32329

Ważne
dla dentystów! W mieście powiatowem na Pomorzu gdzie jest tylko 2 dentystów, jest zaraz lokal do wydzierżawienia, w którym mieścił się dotychczas gabinet dentystyczny. Zgł. pod „Dobra egzystencja" do Dz. Bydg. 32678

Warsztat
kowalski z narzędziami, dobrze zaprowadzony, w małem miasteczku gospodarskiem, z powodu choroby zaraz wydzierżawię. Kaucja 3500 zł. Of. pod „K. H." do Dz. Bydg 32681

MIESZKANIA

Pokoju
z kuchnią poszukuję, dzierżawę i remont zapłacę zgóry. Dworcowa 5, Wawel. 17517

3 pokojowego
mieszkania nowoczesnego, wprost od gospodarza poszukuję Zgł. do Dz. Bydg. pod „J. F" 32627

POKOJE

Pokój
umebl. dla 2 panów bez pościeli do wynajęcia. Hetmańska 7, parter lewo. 17378

Pokój
umebl. do wynajęcia, Gimnazjalna 3, I ptr. (17432

Pokój
umebl. Chrobrego 13 I ptr. prawo, I wejście. 17530

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Jackowskiego 21, parter lewo. 17549

RÓŻNE

Obiady
z trzech dań 1,10 zł. kolacje a la carte poleca Pomorzanka, Pomorska nr. 47. 17506

40 złotych
miesięcznie kosztuje obiad pożywny, zdrowy, smaczny z 2 dań do wyboru. „Ziemiańska", Pomorska 5. 17530

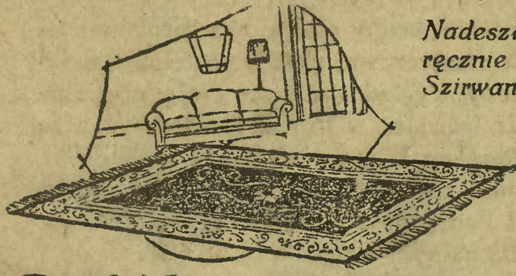
Oddam
3-letniego chłopca na wychowanie. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „F. G. 3" 17462

Uwaga!
Podanie mego męża, iż za moje długi nieodpowiada jest kłamstwem, nigdy długów żadnych nie miałam i mieć nie będę. Wachtlowa, Podgórna 15. 32693

W niedzielę, dnia 1 grudnia w godz. od 4-tej do 7-mej po południu
urządzam w lokalach mego magazynu na parterze i I. piętrze

wystawę dywanów

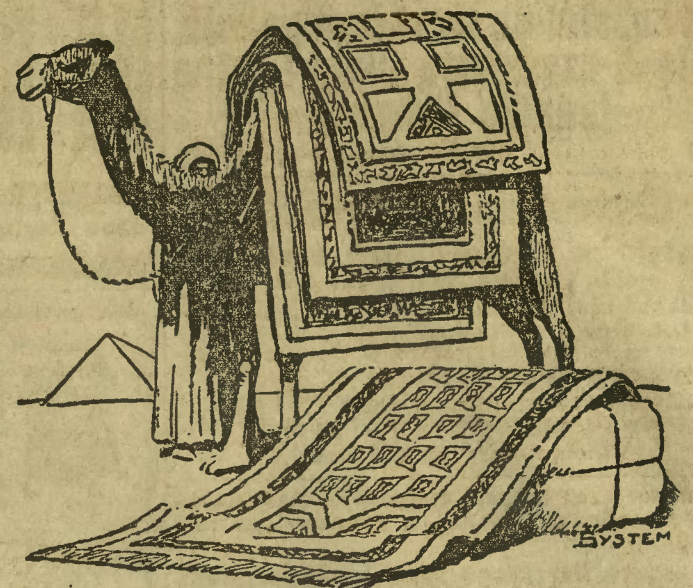
na którą mam zaszczyt Szan. P. P. do zwiedzenia takowej celem pokazania mego bogato zaopatrzonego działu dywanów najuprzejmiej zaprosić.



Nadeszły bowiem wielkie transporty dywanów produkcji krajowej, ręcznie tkanych dywanów jak: Kirman, Smyrna, Täbris, Ispahan, Szirwan oraz dywanów pluszowych, które polecam po bardzo korzystnych cenach.

Pokaz eleganckich firanek „Filet"

Proszę o zwiedzenie wystawy bez zobowiązania!



M. Klimek

Bydgoszcz Stary Rynek 18

32696

Z powodu **likwidacji** poleca **najtaniej:**

pasy napędowe wszelk. rodzaju, płyty uszczelniające i wszelkie gumowe i azbestowe artykuły techniczne, smarownice

i t. d. i uprasza o zażądanie ofert

ERNST SCHMIDT

fabryka pasów napędowych i skład artykułów technicznych
tel. 288 **Bydgoszcz, Dworcowa 93** tel. 1616

32747

Tańsze

śniegowce „Pepege" jak w fabryce. 32707
W fabr. 15.50 u mnie 13.—
„ „ 18.— „ 16.—
„ „ 20.— „ 18.—
Długa 50, tel. 948.

Leżanki tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (32670

Wycinam i mam do oddania ok. 10.000 sztuk

choinek

Okazja dla p. p. odsprzedawców. (32685
„TRANZYT" w Toruniu
ul. Szczytna 15. Tel. 242.

Radjonadawacz Europy - także dla Was!

TELEFUNKEN 40

Odbiornik Europy
z wyborem stacji
Nie trzeba **szukać**
Tylko nastawiać
Bez anteny powietrznej



27804

TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE - NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA

Przetarg przymusowy.

Dnia 30. XI. br. o godz. 12-tej sprzedawać będę przy **ul. Piotra Skargi 9,** I ptr. lewo, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą nast. przedmioty: **bufet, zegar, obraz (gobelina), 2 dywany, kanapę, szafę (bibjotekę), biurko, fotel biurkowy, 2 fotele klubowe i maszynę do pisania.**
32715) **Woźniak,** kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 30 listopada br. o godz. 10-tej sprzedam w firmie **Hartwig.** przy ul. Dworcowej 72, najwięcej dającemu za gotówkę:

nową sypialnię.

32755) **Czternasty,** kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 30. XI. 1929 r. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:
o godz. 11^{15} przed południem przy **ul. Pomorskiej 59**
gramofon,
o godz. 11^{30} przed południem przy **ul. Pomorskiej 11**
fortepjan
o godz. 11^{45} przed południem przy **ul. Pomorskiej 16**
maszynę do pisania, 2 biurka, regał do książek, 4 krzesełka oraz kasetę,
o godz. 12 w południe przy **ul. Pomorskiej 39**
maszynę do pisania, biurko, kanapę, 2 fotele, lustro, bufet kuchenny i kredens.
g2735) **Kowalski,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 30. XI. 1929 r. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą: (32736
o godz. 1-szej po poł. przy **ul. Św. Jańskiej 14**
lustro, garnitur klubowy, kanapę oraz 2 klubowce.
Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 30. 11. br., o godz. 11 rano sprzedawać będę przy **ul. Jagiellońskiej 23** wejście z ul. Konarskiego najwięcej dającemu za gotówkę:
8 płaszczy męskich, krzesła, stoły, futro, 1 maszynę do pisania, 7 wałów materjału ubraniowego, 1 motor Dinamo, 1 pianino, 2 kanapy, 2 fotele krytę skórą. Obejrzeć można 1/4 godz. przed licytacją.
32758) **Krajewski,** sekwestr. skarb.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 30. 11. br. o godz. 9 przed południem w miejscu, Plac Poznański 3 sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:
1 maszynę do cięcia papieru
2 pedały drukarskie typu polskiego.
32760 **Joachimowski.**

Uwaga! (27592

Kawy Loose'go

są pierwszorzędnych gatunków i o wykwintnym smaku
Codziennie świeżo palona.
Bydgoski Skład Kawy
Telefon 597 BYDGOSZCZ Podwale 20

Nowo otworzona

apteka przy Placu Teatralnym

właściciel J. KLABECKI
ul. Marszałka Focha 14 (dawn. Jagiellońska) naprzeciw Teatru.
Poleca:
Specyfiki krajowe i zagraniczne
Chemikalja - Ziółka lecznicze
Wykonuje:
Wszelkie recepty również dla wszystkich Kas Chorych. (32761

Ważne dla PP. Restauratorów i Piwoszów!

Z dniem 1-go grudnia br.
wypuszczamy jak rok rocznie znany i przez piwoszów ceniony nasz (32748

Podwójny Koźlak

piwo nie ustępujące w smaku i jakości zagranicznym Kulmbachenom itp. piwom.
Również polecamy na sezon zimowy nasze specjalne jasne piwo **ciężkiego gatunku**

„Pale-Ale"

Browar Bydgoski, Bydgoszcz

Tel. 1603 **Ustronie 6** Tel. 1608

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Ostrzeżenie.

Stwierdziliśmy, że nasze **butelki, beczki i skrzynie do butelek zostają używane przez nieupoważnionych.**
Ostrzegamy przed **nieupoważnionem** używaniem wymienionych przedmiotów, ponieważ takowe są nasza **niesprzedajną własnością,** a wszystkich zainteresowanych wzywamy **do natychmiastowego oddania** znajdujących się w ich posiadaniu butelek, beczek i skrzyń do butelek, które są oznaczone naszą firmą. Zarządziliśmy **stałą kontrolę,** za pomocą której **stwierdzimy niedozwolone** używanie naszej własności, a za wszelkie podane nam wypadki będziemy winnych **bezwzględnie ścigać celem ukarania.** (32749
Browar Kunterszyn Tow. Akc. Grudziądz.
Browar Toruński Tow. Akc. Toruń.

Kilku (32677

1. pilarzy

poszukuje *się natychmiast. Zgłosz. do* **N. Keller,** *tartaki parowe Solec-Kuj.*

Potrzebny bajcer (stolarz) oraz uczeń. Błonia 14-15, stolarnia. 32733

Dzielnych akwizytorów poszukuję, gotówka zł 10— potrzebna Ul. Grunwaldzka 116, w podwórzu. (32739

Cen. ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.